

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

CZY HITLER ZADAŁ PEŁNI WŁADZY?

**Papen zapowiada, że będzie jeszcze długo rządził
Starcia, wybuchy bomb i aresztowania nie ustają ani na chwilę**

BERLIN, 17 sierpnia. (Pat.)—
Kierownictwo partii narodowych socjalistów ogłasza następujące oświadczenie:

— Twierdzenie,
jakoby Hitler w swoim czasie przyrzekł tolerować po wyborach rząd von Papena,

obecnie zaś przyrzeczenia tego nie dotrzymywał, jest nieprawdziwe. Nieprawdziwe jest również dementowane już kilkakrotnie twierdzenie

jakoby przywódca narodowych socjalistów w czasie rokowań berlińskich podczas formowania rządu domagał się nietylko kierownictwa gabinetu, lecz tak że oddania mu całej władzy rządowej w pełnym zakresie.

Według doniesień prasy, rząd Rzeszy prawdopodobnie dziś już odpowie na to dementi narodowych socjalistów.

Odpowiedź

BERLIN, 17 sierpnia. (Pat.)—
Rząd Rzeszy wystąpił z ostrą odpowiedzią

na komunikat partii narodowo-socjalistycznej, dementując podaną w komunikacie wiadomość jakoby hitlerowcy zobowiązali się przed wyborami do parlamentu tolerować rząd Papena, wzamian za co po wyborach mieli uzyskać władzę. Komunikat rządu Rzeszy

podtrzymuje w całej rozciągłości twierdzenia zawarte w komunikacie urzędowym o wynikach wizyty Hitlera u Hindenburga.

Wynurzenia Papena

BERLIN, 17 sierpnia. (Pat.)—
Biuro Wolfa donosi z Londynu: kanclerz von Papen udzielił dziś wywiadu berlińskiemu przedstawicielowi agencji Reutersa:

„Będziemy jeszcze długo sprawowali władzę“.

Rząd niemiecki wedle oświadczenia kanclerza Papena nie zamierza unikać parlamentu

Kanclerz składając to oświadczenie zdawał się być pełen ufności, apel rządu pod adresem stronnictwa niemieckich nie będzie bezskutecznym, tembardziej, że stronnictwa te muszą zdawać sobie sprawę, że obecnie

nie ma takiego rządu, który mógłby zastąpić gabinet Papena.

Kanclerz na pytanie czy Hitler rzeczywiście żądał pełni władzy, — odpowiedział, że pod tym względem niema żadnych wątpliwości.

Przywódca narodowych socjalistów wskazał, że w ostatnich czasach z trudnością tylko daje sobie radę ze swymi niecierpliwymi zwolennikami. Hitler oświadczył, że może poprzeć tylko ten rząd, któryby, identyfikował się całkowicie z ruchem narodowo - socjalistycznym.

Na pytanie korespondenta czy Niemcy wystąpiłyby z ligi narodów w razie nieuznania postulatów niemieckich w dziedzinie militarnej.

kanclerz odpowiedział wymijająco,

powołując się na oświadczenie gen. Schleichera.

„Niemcy nie chcą się zbroić, lecz pragną, aby inne narody dotrzymały swych przyrzeczeń i rozbroiły się“, oświadczył kanclerz, zaznaczając, że w Lozannie spotkał się z zupełnym zrozumieniem premiera Mac Donalda. Niemcy nie zrezygnowały

z częściowej rewindykacji kolonii,

jakkolwiek nie doszło jeszcze do żadnego kroku dyplomatycznego w tej sprawie.

Kanclerz wyraził nadzieję, że

stronnictwo narodowo - socjalistyczne nie będzie usiłowało dążyć do swych celów w drodze nielegalnej. Kończąc, kanclerz oświadczył, że otrzymał od Hitlera zapewnienie w tej sprawie i niema powodu do niedowierzania.

Hitlerowcy żądają

rozwiązania sejmu gdańskiego

GDĄSK, 17. 8. (PAT). „Danziger Landes Zeitung“, „Danziger Volksstimme“ zajmują się w dłuższych artykułach możliwościami rozwiązania sejmu gdańskiego i rozpisania nowych wyborów, czego żądają hitlerowcy. „Danziger Volksstimme“ stwierdza, że w mia rodajnych kołach politycznych Gdańska liczą się poważnie z rozwiązaniem sejmu i rozpisaniem nowych wyborów. Hitlerowcy są niezadowoleni z ostatniego kursu poli

Jeszcze będą perfraktować

BERLIN, 17. 8. (PAT). „Deutsche Allg. Ztg.“ donosi, że w kołach politycznych oczekują jeszcze przed zebraniem się Reichstagu ponownych perfraktacji między rządem Rzeszy a narodowymi socjalistami. Utrzymuje się również

wiadomość, iż min. Schleicher przyjął w poniedziałek przywódcę narodowych socjalistycznych oddziałów szturmowych kpt. Boehma.

Burza w Prusach

BERLIN, 17. 8. (PAT). Sesja Landtagu pruskiego zapowiada się bardzo burzliwie. Na porządku dziennym znajduje się szereg spraw politycznych. Między innymi sprawa powołania rządu komisarycznego w Prusach.

Stronnictwa opozycyjne zgłosiły szereg wniosków, w sprawie aktów terroru w Prusach Wschodnich i na Śląsku. Sprawa wyboru nowego prezydenta znajdzie się na porządku dziennym o ile do tego czasu dojdzie do porozumienia między narodowymi socjalistami a centrum. Według informacji narodowi socjaliści wznowili rokowania o koalicję w Prusach. Z rokowań wykluczeni mają być niemiecko-narodowi.

Bomby

BERLIN, 17. 8. (PAT). Ubiegłenocy dokonano w Gorzowie nad Wartą zamachu bombowego na dom tutejszego kupca Mannhaimera O godz. 2 po południu zajeżdżał pod dom samochód ciężarowy, z którego rzucano bombę w kierunku bramy, poczem samochód odjechał całym pędem. W domu Mannhaimera mieszka radca sądu krajowego dr. Salinger, zniechęcony przez koła narodowych socjalistów za swe rzekomo stronnictwo wyroki w procesach politycznych o akty terroru. Wybuch spowodował znaczne uszkodzenie frontu domu, oraz wybite wszystkich szyb. W chwili zamachu dr. Salinger był w domu nieobecny. Pod Chociebożem niewiadomi sprawcy wysadzili w powietrze budynek Żydowskiego Towarzystwa Budowy Osiedli Rolnych.

Starcia z komunistami

BERLIN, 17. 8. (PAT). W ciągu popołudnia i wieczora w różnych dzielnicach miasta dochodziło do poważniejszych starć i demonstracji komunistów. W jednym wypadku policja likwidując zajście użyła broni palnej. Dwóch demonstrantów zostało rannych, aresztowano 18 osób.

Dzieci z bronią

BERLIN, 17. 8. (PAT). W hitlerowskiej szkole przysposobienia wojskowego w Kreutzen w Brunświku jeden z uczniów zistrzelił w kierunku nieostrożnego obchodzenia się z rewolwerem towarzysza partyjnego. Hitlerowcy wypadek ten zatuszowali. nie chcąc dostarczać przeciwnikom argumentu o posiadaniu broni przez uczniów szkoły.

Polacy na pierwszym miejscu Wielki sukces naszych lotników w Berlinie

BERLIN, 17 sierpnia. (Pat.)—
Wszystkie próby techniczne międzynarodowych zawodów samolotów sportowych zostały już ukończone. Pozostała jeszcze tylko jedna, nosząca charakter odrębny, próba zużycia paliwa, która jest bardzo mało punktowana, tak, że właściwie nie odegra dużej roli (30 punktów). — Dotychczas w punktacji na pierwsze miejsce wysunął się polak, por. Żwirko, zdobywając 222 punkty, na drugim wioch Colombo, również 222 punkty.

Pozostali polacy uzyskali: Karpiński 212 pkt., kpt. Bajan 202 pkt., kpt. Gedgowd 185 pkt.

Dziś pierwsza grupa ukończyła próby zużycia paliwa, jutro zaś rozpocznie te próby grupa druga.

Do dnia 20 bież. m. wszystkie te próby będą ukończone i dokonane zostanie ścisłe obliczenie.

21 b. m. rozpocznie się rajd, który posiada największą punktację, bowiem maksimum 220

punktów. Na zakończenie rajdu odbędzie się jeszcze próba szybkości maksymalnej. Wynik więc tego rajdu zaważyć może na wyniku wszystkich konkurencji i zawodów. Narazie na pierwszym miejscu stoją polacy i włosi. Zobaczymy, kto zwycięży na rajdzie. Niemieckimi faworytami są włosi, francuzi zaś i czesi typują polaków, jako bardziej wytrawnych pilotów, posiadających doskonałe maszyny. —

Trzech generalów w stan spoczynku

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-
go” telefonuje:

We wczorajszym numerze Dziennika Personalnego M. S. Wojsk ogłoszono o przeniesieniu w stan spoczynku inspektora armii gen. Rommery, dowódcy O. K. Poznań gen. Dzierżanowskiego i dowódcy 16 Dyw. Piechoty gen. Rachmistruka.

Nie będzie zwyczajni cen cukru

Jeden z dzienników stołecznych podał wiadomość o rzekomym projekcie zwyczajni cen cukru na rynku krajowym.

Jak się dowiadujemy ze źródeł dobrze poinformowanych, wiadomość ta jest zupełnie bezpodstawa. Przemysł cukrowni czy nie projektował i nie projektuje żadnej zwyczajni cen cukru na rynku wewnętrznym ani w najbliższej, ani w dalszej przyszłości.

Mały Lindbergh pod strażą psów

NOWY JORK, 17. 8. (Tel. wł.) Kilku reporterów, którzy usiłowali przedostać się do willi Lindbergha zostało pokaszanych przez psy policyjne. Willa w promieniu kilku kilometrów strzeżona jest przez detektywów i psy.

Rekonstrukcja w dyplomacji P. Patek do Waszyngtonu, a p. Miedziński do Moskwy

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-
go” telefonuje:

Wczoraj rozeszły się pogłoski, że jednocześnie z t. zw. małą rekonstrukcją gabinetu, o której donosiliśmy, nastąpi wzmocnienie włoskiej małej rekonstrukcji dyplomatycznej. Między innymi poseł Rzplitej w Moskwie

p. Patek ma otrzymać placówkę w Waszyngtonie, obecny poseł w St. Zjednoczonych p. Filipowicz ma przejść do Rzymu, p. Przeździecki z Rzymu do centrali, a na placówkę do Moskwy opróżnioną po wyjeździe p. Putka — poseł Miedziński.

Tajemnicza ręka okazała się preparatem studentki

PIOTRKÓW, 17. sierpnia. — (Pat.) — Dziś znalazła całkowite wyjaśnienie sprawa znalezienia pakunku zawierającego obcięta rękę ludzką. Jak wiadomo, znalezienie tej paczki poruszyło piotrkowskie władze śledcze. Przed miesiącem dokonano włamania do mieszkania byłego dyrektora gazowni p. Szulca. — Złodziej skradł szkatułkę z bi-

żuterią i zamknięte pudelko, w którym znajdował się preparat ręki kobiecej, własność córki Szulca, studentki medycyny. — Złodziej przechowywał tę paczkę przez miesiąc a onegdaj podrzucił ją w hall targowej. Szulcówna dowiedziawszy się o znalezieniu preparatu, zwróciła się do władz śledczych, gdzie wyjaśniła całą sprawę.

Uroczyste otwarcie linii samolotowej Warszawa—Tallin

RYGA, 17. 8. (PAT). Samolot P. L. „Lot” otwierający regularną komunikację między Warszawą a Tallinem przez Wilno i Rygę wylądował w Rydze o godz. 15,25, przebywając trasę z Wilna do Ry-

Dziś leci prof. Piccard

PARYŻ, 17. 8. (PAT). Odlot profesora Piccarda do stratosfery został ustalony na dzień 18 b. m.

Odlot do stratosfery nastąpi pomiędzy godz. 4 a 5 rano. Warunki atmosferyczne kształtują się pomyślnie. Przygotowania do lotu rozpoczęły się już dziś wieczorem. Powłoka balonu została rozpostarta na trawie, a aparaty wytwarzające wodór przystąpiły do pracy. Gondole z zachowaniem wszelkich środków ostrożności dostarczone dziś wieczorem na lotnisko

TALLIN, 17. 8. (PAT). O godz. 17 min. 45 na lotnisku w Tallinie wylądował samolot P. L. L. otwierający stałą komunikację pasażerską lotniczą Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin. Na lotnisku oczekiwał poseł Lubicki, szef kancelarii wojskowej, naczelnik państwa płk. Jakobsen oraz przedstawiciele władz estońskich.

Transportowice francuski zatonał Okreś i 22 marynarzy zginęło bez śladu

PARYŻ, 17. sierpnia. (Pat.) — Poszukiwania, przedsięwzięte natychmiast w miejscu, z którego zasygnalizowano ostatni raz obecność okrętu francuskiego, transportującego z Natalu do Dakaru przesyłki pocztowe, pochodzące z Ameryki południowej, napotykały na wielkie trudności ze względu na burzliwy stan morza.

Według przypuszczeń, statek musiał być zaskoczony w nocy, z piątku na sobotę przez cyklon, dość częsty w tym czasie w okolicy Dakaru i zatonał bardzo szybko, skoro nie zdołał wysłać nawet depezy radjo-

wej z żądaniem pomocy. Ostatnia depeza radjowa, jaką wysłał kapitan statku, pochodzi z piątku. Według niej wszystko było w porządku i zapowiadała ona, że statek zawinie do Dakaru w sobotę.

Marynarka wojenna, zawiadomiona o niepokojącej sytuacji okrętu, wysłała torpedowice na poszukiwania, nigdzie jednak nie znaleziono najmniejszego śladu statku.

Zaginiony okręt był zbudowany zupełnie nowocześnie. Pojemność jego wynosiła 500 ton. Posiadał on dwie stacje nadaw-

cze radjowe, jedną o falach długich, drugą o krótkich. Załoga składała się z kapitana, jego zastępcy, sześciu oficerów, radiotelegrafisty i 13-tu marynarzy senegalczyków.

Zatonięcie parowca wycieczkowego

OUSVILLE, (Kentucky), 17. sierpnia. (Pat.) — Parowiec wycieczkowy „City of Memphis” wpadł na rzece Ohio na skałę podwodną i zatonał. 748 pasażerów oraz 33-ch ludzi należących do załogi uratowano.

Książę, czy oszust?

Rewelacje austriackie o przeszłości Edgara Bourbona

PARYŻ, 17. 8. (Tel. wł.) — W związku z zamordowaniem rzekomego ks. Edgara Bourbon, którego władze francuskie w dalszym ciągu uważają za prawdziwego księcia, poselstwo austriackie po zasięgnięciu od policji wiedeńskiej informacji potwierdza, że zmarły rzekomo Edgar Bourbon jest zna-

nym oszustem. Pierwszy raz policja wiedeńska miała z nim do czynienia w 1910 r. Mieszkał w hotelu „Bristol” 5 dni i wówczas już twierdził, że jest spokrewniony z domem Habsburgów, szczególnie z linią Parmeńską. Policja wiedeńska miała go na oku. I oto w roku 1913 wypłynął znów jako ks. Bourbon w Trjście i Pjume. Tam popełnił cały szereg oszustw, występując pod różnymi, zmieniającymi się tytułami — pułkownika amerykańskiego, generała tureckiego i wreszcie pretendenta do tronu

albańskiego. Podał tam również, że jest urodzony w Runkelstein, podczas gdy w całej Austrii nie ma takiej miejscowości. Jest tylko góra o takiej nazwie.

Olbrzymie defraudacje dokonane przez posła litewskiego

BERLIN, 17. 8. (Tel. wł.) Dziennik królewicki „Königsberger Tageblatt” a za nim „Vossische Zeitung” ogłosili rewelacje kompromitujące posła litewskiego w Londynie Szidiskauską, który poprzednio był posłem w Berlinie. Miał on rzekomo otrzymywać znaczne sumy od konsułów litewskich na cele społeczne, a także 100 tys. mk. niemieckich z Kowna na stypendia

dla studentów litewskich w Niemczech i na opiekę nad obywatelami litewskimi. Wszystkie te sumy nie doszły do celu swego przeznaczenia. Natomiast p. Szidiskauskas pomimo niskich poborów został właścicielem kilku domów w Berlinie. W rewelacjach tych mówi się także o tem, że p. Szidiskauskas brał udział w przemyśle z Rosji So- wieckiej złota i klejnotów.

Piąty etap biegu kolarskiego do morza

MLAWA, 17. 8. (PAT). Piąty etap biegu kolarskiego do morza polskiego Starogard — Mława na odległość 207 klm. wygrał Michał z Legji w czasie 6 godz. 36 minut, 200 sekund. Walka o pierwsze miejsce była niezwykle zacięta. Do mety przyszło prawie razem aż 6 zawodników. Michałak wygrał etap dopiero na ostatnich metrach. Drugie miejsce zajął Korsak — Zalew

ski (WTC.), III Kłosowicz — Łódź, IV Radke (Świt), V Pniewski (WTC), VI Targoński — Legja. Wszyscy mieli ten sam czas co zwycięzca. Obecnie prowadzi bieg Radke, drugie miejsce ma Bartoszek (LKS), trzecie Hoffschneider (LKS). W czwartek odbędzie się ostatni etap biegu na odcinku Mława — Warszawa i zakończenie biegu.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Śmierć dziewczynki uderzonej kamieniem

uderzonej kamieniem

Wczoraj o godz. 8,30 wieczorem ulicą Rybną zjechał samochód ciężarowy firmy „Dida”. Gdy auto znalazło się przed domem Nr. 9 koło samochodu podbiło leżący na jezdni kamień, który ugodził w głowę 9-letnią Jadwigę Rymer,

zam. przy ul. Rybnej Nr. 3. Zazwyczaj lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon Rymerówny. Wypadek ten odbił się głośnie echem wśród mieszkańców staromiejskiej dzielnicy. (a)

Oszalała krowa

wpadła z pastuchem pod pociąg

W dniu wczorajszym na szlaku Chojny — Karolew miał miejsce straszny wypadek. Z ulicy Tuszyńskiej wychodził przed wieczorem pastuch Michał Wywijsa (Bankowa 37), prowadząc na postronku krowę. W pewnej chwili krowę ukąsił jakiś owad, która spłoszyła się i zaczęła szybko biec po torze, ciągnąc za sobą pastucha. W pewnym

momencie nadjeżdżał właśnie pociąg. Oszalała zwierzę wpadło pod koła lokomotywy, ponosząc śmierć na miejscu. Pastuch został odrzucony w bok, ulegając rozbiciu czaszki i złamaniu ręki.

Wywijsa został przewieziony w stanie nieprzytomnym do szpitala. (a)

80 LAT
UDOKONALAMY NASZE
WYROBY



PRZODUJĄCE ŚRODKI DO
PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW

Carnera pobity przez Poredę w 10 rundzie

NEWARK (New Jersey), 17. sierpnia. (Pat.) — Stanley Poreda pobił na punkty Primo Carnera. Mecz bokserski zakończył się w dziesiątej rundzie.

Już dziś zapowiadamy
serię najwybitniejszych
arcydzieł filmowych,
które się ukażą wkrótce
na ekranie dźwięko-
wego kina
„CAPITOL”

Express
Szanghaju

Marlena Dietrich, Clive Brook.
Anna May Wong.
Reżyserja STERNBERGA

Godzina z Tobą

JANETTE MAC DONALD
MAURICE CHEVALIER
Reżyserja E. LUBICZA

Dalszy ciąg repertuaru
w następnym numerze!

DZIEŃ W ILUSTRACJI



UROCZYSTOŚCI NA JASNEJ GÓRZE.

Panu prezydentowi, przybyłemu do Częstochowy na uroczystość 550-ej rocznicy sprowadzenia cudownego obrazu N. M. P. wręczył przeor OO. Paulinów pamiątkowy medal jubileuszowy, wybity z tej okazji. Pan prezydent otrzymał również od delegacji miasta Bełzu z rejentem Benińskim i ks. prałatem Demitowskim na czeleryngra, upamiętniający sprowadzenie obrazu na Jasną Górę przez księcia Władysława Opatowskiego w r. 1382.

Na ilustracji naszej stoją: p. prezydent Rzeczypospolitej (x), ks. kapelan Bojanek (1), rejent Beniński (2), generał zakonu OO. Paulinów ks. Przeździecki (3), wojewoda kielecki Paciorkowski (4), minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz (5), prałat Demitowski (6), przeor klasztoru Jasnogórskiego ks. Zienkowski (7).



Dopiero drugi raz w historii przeniesiony został cudowny obraz M. B. Częstochowskiej na szczytowy ołtarz, wzniesiony wysoko ponad wałami klasztoru. Pierwszy raz było to za bohaterskiego przeora O. Kordeckiego po odparciu nawałnicy szwedzkiej. W procesji, której świadkami było prawie 400000 pielgrzymów, przybyłych z całej Polski, wziął udział pan prezydent Rzeczypospolitej.

Ilustracja nasza przedstawia moment przeniesienia cudownego obrazu na ołtarz szczytowy. Za obrazem widoczni są biskupi: Tymieniecki, Kubicki i Kubina. Obok pana prezydenta Rzęplitej (x) kroczą: minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz (1), wojewoda kielecki Paciorkowski (2), gen. Małachowski (3) i szef kancelarii cywilnej p. Hełczyński (4).



WŁOSKA SZTAFETA LOTNICZA.

zajmuje dotychczas pierwsze miejsce w konkurencjach, stanowiących wstęp do wielkiego lotu dokoła Europy, który w tych dniach rozpocznie się w Berlinie.



TSURUTA

mistrz pływacki Japonii, wgrał na olimpiadzie 200 metrów na piersiach, ponawiając swe zwycięstwo, odniesione przed czterema laty w Amsterdamie.



PILLER

węgier, zdobył mistrzostwo olimpijskie w walce na szable.



PIĘKNY SKOK

którym murzyn Gordon zdobył złoty medal.

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Gorseciarstwo
2. Krawiectwo-damskie
3. Haft ręczny
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bieliźniarstwo
6. Ondulacja
7. Manicure

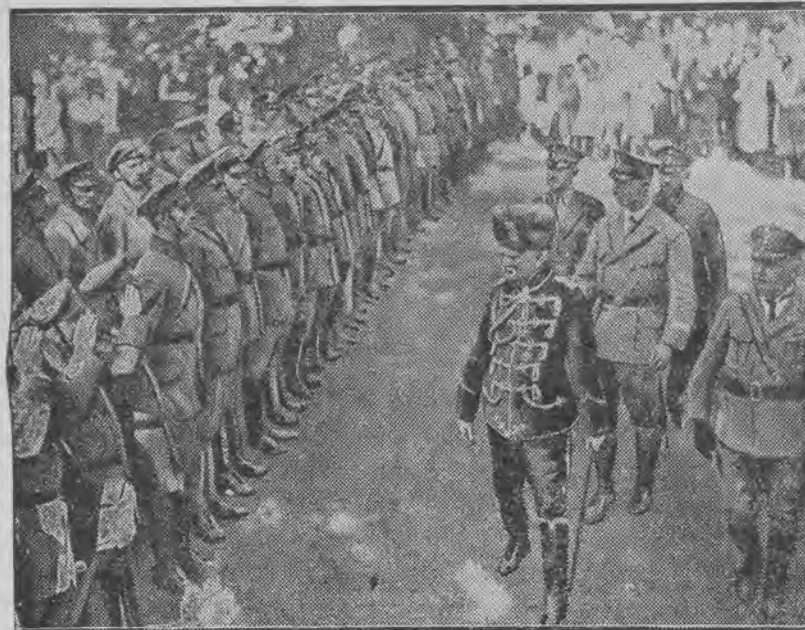
Sekretariat czynny od 9—1 i 8—7 po poł.



ZJAZD LEGJONISTÓW W GDYNI.

Tysiące legionistów zjechało się dnia 14 b. m. na doroczny zjazd związku legionistów, który odbył się w tym roku w Gdyni.

Na ilustracji naszej widzimy grupę przyzdyjmu zjazdu w czasie połowej Mszy św. Widoczni są na fotografii: prezes płk. Sławek (1), gen. Rydz - Śmigły (2), min. Boerner (3), marszałek Światłowski (4) oraz gen. Galica (5).



REWJA STAHLHELMU.

Marszałek polny Mackensen i książę pruski Oskar (za nim) przechodzą przed frontem zgromadzonych w miasteczku Guben oddziałów.



ZAKOŃCZENIE KOŁONJI LETNICH

Ileż to zdrowia i wesołości zyskują corocznie dzieci nasze dzięki kolonjom i półkolonjom letnim!

Na fotografii naszej widzimy fragment pochodu dzieci, które wróciły z kolonji. Niesione transparenty obrazują cyfrowo dobrodziejstwa kolonji letnich.

Wyjątkowa okazja!

Biuro przepisywań i tłumaczeń w centrum miasta, doskonale prosperujące, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania

Oferty do adm. nin. dzien. pod „Biuro”

Miss Turcja -- Miss Universum

Wielki dzień republiki tureckiej

(Własna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

Zamiast felietonu

Serwantka

Sprzedalem mu kiedyś antyczną serwantkę, odziedziczoną po babce, i stąd nasza wzięła się znajomość.

Handlarz. Po podwórzach jednak nie chodzi, lecz na skrzyżowaniu dwóch ulic w śródmieściu znacząco każdemu przechodniowi powiada:

— Kupuję starą garderobę, obuwie, meble...

Spotkanie z nim zawsze sprawia mi wyrzut sumienia, że z lekkim sercem wyrzuciłem się pamiętki rodzinnej, a jemu przypomina transakcję z serwantką, na której zapewne dobrze zarobił, bo zawsze ma dla mnie uprzejmy uśmiech.

— Jakże interesy? — zagadnąłem go któregoś dnia.

— Niech Pan Bóg broni. Tak źle, że już gorzej nie może być. Nikt nie kupuje, bo nie ma za co, i nikt nie sprzedaje, bo każdy myśli sobie, niewiadomo, czy to znoszone ubranie albo te podarte buty za rok albo wcześniej nie przydadzą się. Wyprzedaje się tylko naród bezrobotny, co to pieniędzy na kawałek chleba potrzebuje. Co było jako tako lepszego, dawno już z siebie posprzedawali, a teraz wysprzedają resztki.

— To powiada pan, że źle jest?

— Oj, bardzo źle... Wie pan, że ta serwantka, co ją od pana przed trzema rokami kupiłem, jest znowu do sprzedania.

— Naprawdę?

— Mówię pod chajrem. Może pan dobrodzieja ją odkupi? Można tanio.

— Gdzie ona jest?

— Jak ją kupiłem od pana (dałem sto złotych, bardzo drogo zapłaciłem), to ją sprzedalem jednemu doktorowi. To ten doktor znowu ją sprzedał jednemu inżynierowi a ten inżynier jest teraz bez pracy i chce ją sprzedać tanio.

— Jak tanio?

— Za trzydzieści złotych i dla mnie pięć złotych za fatywę i przy niesieniu.

W tym wreszcie roku doczekała się Turcja, że jej królowa piękności została wybrana królową urody całego świata.

Trzeba znać taki młody nacjonalizm, dzielnie radujący się z każdego sukcesu syna, lub córki narodu. Taki w sytuacji międzynarodowej nieznaczący fakt, jak konkurs piękności w Spaa w Belgii, narobił tu tyle szumu, że zagłuszył swą doniosłością wydarzenia polityczne najcięższego kalibru, jak choćby wybryki „pięknego Adolfa” na niemieckim gruncie.

Przed trzema laty młoda republika wysłała poraz pierwszy swą przedstawicielkę na międzynarodowy konkurs dla narodowych młosek. Dwa razy córka Ottomana nie wróciła ze skroniami zdobnemi w laury, ani z błyszczącą koroną na wyróżnionej głowie. Dwa razy opinia publiczna Stambułu i Ankarę ironizowała sam szacowny zwyczaj urządzania konkursów i dwa razy postępowy dziennik stambulski „Djumburijett”, co oznacza po prostu „republika” nawoływał ze swych szpał do zachowania otuchy w patriotycznych sercach.

— Przyjdzie czas — pisał naczelny jego redaktor — że piękna tureczka spełni swój „obowiązek” wobec ojczyzny, która na cały świat słynie, słynęła i będzie słynąć z piękności niewieściej.

Lecz nic to nie pomagało. Opinia publiczna czyniła dziennik „Djumburijett” odpowiedzialnym za ten okropny „błamaż”, ponieważ ten to właśnie dziennik pokusił się o urządzenie narodowego tureckiego konkursu urody.

Kemal Pasza odsłonił lica haremowych dam i Kemal Pasza, a z nim cała młodoturecka partja, żąda od emancypowanej tureczki, aby godnie reprezentowała Türkia.

Kazałem przynieść sobie pamiętkę rodzinną. Sumienie już będzie miało spokojne. Ale skąd wziąć trzydzieści pięć złotych. (x)

Hikometi przed areopagiem jury, mającemu osądzić, czy warto było zdjąć zasłony z lic tureczek, czy też lepiej było je zostawić przysłonięte w cieniu haremów.

I nadezła chwila, kiedy w belgijskim kąpielisku półksiężyc turecki świecił dzień sukcesu.

Właściwie na ten rok postanowiono w Stambule nie wybierać królowej piękności. W ostatniej jednak chwili gazeta „Djumburijett” doszła do przekonania, że „do trzech razy sztuka” i należy spróbować po raz trzeci. Konkurs trwał bardzo krótko. Wybrano dużą większością głosów pannę Keriman Halis Hanum, córkę dobrej stambulskiej rodziny. Stała ona do konkursu właściwie nawpół dla żartu, bez wiedzy rodziców i pod pseudonimem Los i gust czytelników gazety dały jej koronę królowej urody i wyposażyły ją w bilet kolejowy do Belgii. Do Spaa wyjechała pod opieką swego ojca,

wyższego urzędnika republiki, p. Keriman Halisa.

Tureczka zwyciężyła w Spaa. Taka wieść obiegła najpierw nie-urzędową stolicę Turcji, ex-Konstantynopol, a obecnie Stambuł vel Istanbul. Stąd drogą telegraficzną radosna ta nowina przedostała się do urzędowej stolicy, Ankary.

Sensacja. Zwycięstwo. Kraj zaczął się radować, jak po odniesieniu jakiegoś wielkiego wojennego zwycięstwa. Ogólne podniecenie. Szczęśliwy „Djumburijett” wydał dodatek nadzwyczajny. Wielkie czcionki wieszczą ludowi, że Keriman Herijett, laureatka konkursu dziennika, uznana została z setki pięknych najpiękniejszą.

We wszystkich wystawach widnieją portrety „królowej”. Keriman Edje — Keriman królowa głosiły napisy pod barwnymi portretami reprezentantki młodej Rzeczypospolitej.

Pierwsze gratulacje złożył prezydent. Nudprezydent miasta Stambułu życzył w imieniu „Perly Bosphoru” pannie Keriman Halis pomyślności i pięknego potomstwa. Nawet prezydent państwa, Kemal Pasza, w wywiadzie prasowym oświadczył, że Turcja winna być dumna z odniesionego zwycięstwa. Korpus dyplomatyczny złożył życzenia i gratulacje „królowej”.

Turcja jest dumna z odniesionego sukcesu.

Młoda Turcja współzawodniczyła z „innymi europejskimi państwami” i zwyciężyła.

Młoda Turcja ma już swoją Miss Universum, Miss Stambuł i Miss Turcję.

Te „misski” świadczą, że republika turecka nie jest już orientalem sułtanem i kalifatem tajemniczego Wschodu, ale nowoczesnym państwem w europejskim pojęciu.

Z tego właśnie najwięcej radują się młodzi tury. STALLÉN.

Nowości wydawnicze

Akademicki Przewodnik Informacyjny. Praha — Brno — Bratislava — Pribram — Ing. Kand. I. Majerezyk, Praga 1933.

Jeżeli kiedykolwiek, to właśnie dziś należy powitać pojawienie się skromnej broszury, informującej, zarówno absolwenta szkoły średniej, jak i starszego akademika, o stosunkach na wyższych uczelniach Czechosłowacji. W chaosie wiadomości i pogłoszek, bądź nieprawdziwych, bądź też nieścisłych, jakie się ostatnio w prasie naszej pojawiały, przychodzi „Akademicki Przewodnik Informacyjny” po wyższych uczelniach Czechosłowacji (40 stron in octavo, cena zł. 2,80, nakładem autora w Pradze XVI Lesicku 2), a tempo jest niejako na te wszystkie niepewności odpowiedzią.

Zaledwie na 40 stronicach potrafił autor zebrać wszystkie infor-

macje, których wyjeżdżający na studia do Czechosłowacji potrzebuje. Nie ograniczył się jednak do programu nauki na poszczególnych uczelniach. W „Przewodniku” znajduje czytelnik również informacje o instytucjach, związkach, menżach akademickich, czytelnich, bibliotekach i t. p. oraz przepisy paszportowe, wizowe, wojskowe i szereg innych. Zwłaszcza jeśli chodzi o nowo ustanowione opłaty na uniwersytecie i uczelniach technicznych, znajdujemy tam dokładną tabelę. Specjalny rozdział jest poświęcony studiom farmaceutycznym, gdzie dowiadujemy się o III roku zaprowadzonym wyłącznie dla studentów z Polski, co posiada pierwszorzędne znaczenie dla nostryfikantów. Zebrałszy szczegółowe dane od poszczególnych uczelni, oraz doświadczenie własne i drugich, dzieli się nimi autor z kolegami - emigrantami.

Radio w szkołach

Radio znalazło szerokie zastosowanie w szkolnictwie w Czechosłowacji. Ilość szkół, posiadających aparaty radiodiodowe wynosi obecnie 2277 i zwiększa się stale. Stacje nadawcze w Pradze, Brnie, Bratysławie i Morawskiej Ostrawie nadają w godzinach przedpołudniowych specjalny program, przystosowany do potrzeb szkolnych, ułożony wspólnie przez dyrekcję radia i ministerstwo oświaty. Praktyka kilkoletnia dowiodła, że programy radiowe cieszą się ogromnym powodzeniem w szkołach, zwłaszcza powszechnych i przyczyniają się bardzo do rozwoju inteligencji u młodzieży szkolnej. (r)

Dodatek powieściowy „Głosu Porannego” Nr. 25 z dnia 18 sierpnia 1932 r

MIŁOŚĆ W HOTELU

Adaptacja JANA TRAMPA.

Dziwnie dzieje ludzi, których drogi życia skrzyżował zwykły przypadek

Ciąg dalszy.

Jan Karcz torował sobie z mozołem drogę przez gąszcz tańczących par. Ujrzał Maszę. A ona ujrzała jego. Wachlarz frywolnie kotłował się w jej ręku. A za nim kryła się jej biała twarz o uśmiechających się wargach.

Karcz nie wiedział właściwie dokładnie w tym momencie, czego chce. Mówić. Interwenjować. Cokolwiek. Może wybuchnie skandal. Ta kobieta była do wszystkiego zdolna. To wszystko z kalejdoskopową szybkością przesunęło się przez jego mózg, podczas gdy krok za krokiem przesunął się wśród roztańczonych par. Gdy znajdował się w odległości trzech kroków od stolika, nagle stanął przed nim umundurowany chłopiec hotelowy i zameldował bez tchu:

— Jakiś pan czeka w hallu i

prosi o natychmiastową rozmowę...

Jan Karcz zatrzymał się zdumiony i spojrzał na wizytówkę, którą mu chłopiec podawał. Wiadnia na niej nazwisko „Osowski”. Karcz wahał się jeszcze przez chwilę. Jego spojrzenie padło na Maszę. Uśmiechała się, jakby oczekując spotkania. W następnej chwili szedł już za chłopcem.

W hallu stał pan Osowski, mały, szczupły, o rudawym wąsiku i niespokojnych oczkach, wзираjących z poza binokli. W białych rękach przybylego widniała depesza. Gdy zauważył wchodzącego Karcz, zerwał się i złożył ukłon.

— Słucham? — rzucił Karcz w formie pytania.

Pan Osowski uśmiechnął się obłudnie i potrząsnął depeszą:

— Pan pozwoli... Jestem O-

sowski... z instytutu detektywistycznego Osowski i Spółka... cieszę się bardzo, że mam obecnie przyjemność osobiście... mo- gę panu zakomunikować... że wszystko udało się szybciej i lepiej, niż sądziłem...

— Rezultaty?

Pan Osowski przymrużył figlarnie jedno oko, spoglądając drugiem na swoją wyciągniętą dłoń.

— Ta dama nazywa się w rzeczywistości Masza Rewska...

— Zupełnie zubożała córka zmarłego, a zrujnowanego całkowicie za życia bankiera Rewskiego...

Jan Karcz łebnił paleami po stole. Pan Osowski spostrzegł to i ciągnął nieco szybciej dalej:

— Od chwili śmierci ojca za resztę drobnej fortuny prowadził dość awanturnicze życie... zawsze ponad stan... niedawno zniknęła z wielkiego hotelu, po zostawiając dług w wysokości kilkunastu tysięcy... istnieje wniosek o wytoczenie sprawy karnej... możliwe jest zaareztowanie w najbliższym czasie...

Zacisnął usta i otworzył szeroko oczy w oczekiwaniu wyrazów uznania. Jan Karcz stał

przez chwilę bez ruchu. Potrzeba mu było trochę czasu, aby pogodzić to, co usłyszał, z wizerunkiem Maszy. Następnie wszystko wydało mu się zrozumiałe i jasne.

— Proszę mnie tutaj oczekiwać — powiedział. — Muszę z panem pomówić jeszcze dzisiaj wieczorem.

Pan Osowski potaknął z zadowoleniem, usiadł wygodnie w fotelu i nie spuszczał oka z barezystej postaci potentata, który właśnie wolnym krokiem zmierzał z powrotem ku sali tańca. Wszystko było w najlepszym porządku.

* * *

Masza wciąż jeszcze siedziała samotna przy swoim stoliku. Orkiestra wciąż jeszcze grała smętne tango. I wciąż jeszcze Tomasz Karcz siedział między Morandem i Iną, starając się nie spuszczać oka z Maszy, którą zasłaniały wirujące pary. Cafe intermezzo trwało zaledwie trzy minuty. I oto Jan Karcz znowu stał przy stoliku Maszy. Twarz jego była niezmiennie, a głos posiadał zwykłą pewność siebie.

— Poproszę o krótką rozmowę... natychmiast... w niezwy-

kle ważnej sprawie...

Wachlarz wysunął się z rąk Maszy. Czyżby Jana Karcz napałował ją okropnym lekiem. Co się stało? pomyślała. W ciągu ostatnich minut musiało nastąpić coś, co czyniło ją zupełnie bezbronną. Jan Karcz wciąż jeszcze stał nieruchomo i czekał. Właśnie uczynił krótki ruch ręką:

— ...proszę...

Masza wstała zupełnie bezradna i poszła za nim. Za nimi paliły się spojrzenia młodego Tomasza w rozpaczliwym pytaniu, na które ona sama nie umiała dać odpowiedzi. Kroczyli w milczeniu po schodach na pierwsze piętro. Jan Karcz otworzył drzwi swego saloniku i cofnął się o krok, zapraszając ją gestem do wnętrza. Masza stała nieruchomo. Dopiero po chwili z opuszczoną głową weszła do pokoju. Jan Karcz zamknął drzwi i stanął przed nią. Mijała zda się wieczność. Niewidoczny zegar tykał, a odstęp między tykaniem były godzinami. Masza wymusiła na usta uśmiech, który miał symulować pewność siebie.

— Pan... chciał... ze mną... mówić... D. c. n.

NIEDOLE ŚWIATA PRACY

85 procent bezrobotnych bez prawa do zasiłków

Wnioski łódzkiego zarządu F. B. o zmianę ustawy i o zasiłki dla częściowo bezrobotnych

Onegdajszego wieczoru odbyło się posiedzenie zarządu obwodowego F. B. w Łodzi.

Jak wynikało ze szczegółowych zestawień — z pośród bezrobotnych, którzy zgłosili się do Funduszu Bezrobocia po dniu 1 lipca r. b., 85 proc. nie ma prawa do zapomóg, albowiem nie przepracowali oni wymaganych przez ustawę z dnia 17-go marca r. b. 156 przepracowanych dni na przestrzeni ostatnich dwunastu miesięcy.

W rezultacie dokładnych sprawozdań stwierdzono, iż znaczna większość fabryk łódzkich zatrudnia robotników na 2, 3 i 4 dni w tygodniu, gdy na robotach sezonowych zatrudnia się robotników tylko na trzy dni w tygodniu.

W związku z powyższymi przedstawiciel O. K. Z. Z., p. Waleczak, zgłosił wniosek, aby

zwrócić się do zarządu głównego o wystąpienie do ministerstwa pracy, aby skorzystało ono z uprawnienia art. 2 ust. 2 ustawy z 17 marca r. b., zmieniającej ustawę z 18 lipca 1294 o ubezpieczeniu robotników na wypadek braku pracy, aby każdy bezrobotny, który pozostawał w stosunku umowy najmu przez 26 tygodni w ciągu ostatniego roku, bez względu na liczbę przepracowanych dni.

Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty.

Następnie postawiony został drugi wniosek — o przyznanie zasiłków dla robotników fabryk „Juliusza Kindermanna” w Łodzi i „Etablissement Piesch” w Tomaszowie, na miesiąc września r. b., robotnicy ci bowiem pracują już od kilku miesięcy przez dwa dni w tygodniu. (p)

Praca za zasiłki

Projekt zmiany systemu pomocy bezrobotnym

Rozważany jest obecnie w Warszawie projekt tych sfer, do których odpowiedniego rozdziału zapomóg doraźnych dla bezrobotnych, nie otrzymujących zasiłku z F. B.

Sfery przemysłowe stanęły na stanowisku, iż wobec obciążenia zarówno pracowników, jak i pracodawców na rzecz pomocy bezrobotnym, zrozumiałem jest wymaganie przez społeczeństwo, aby ściągane od niego wysokie opłaty (od radia, telefonu, komornego, biletów na imprezy rozrywkowe, a nawet

od każdej żarówki elektrycznej) przyniosły jakiś efekt.

Z tego względu projektuje się odstąpienie od przestrzeganej w latach ubiegłych zasady, polegającej na wypłacaniu zasiłków pozbawionym zajęcia i co za tem idzie środków egzystencji.

Opracowywany jest obecnie szeroki plan zatrudnienia bezrobotnych, korzystających z zasiłków doraźnych, przy wznoszeniu budowli publicznych, przy budowie i konserwacji dróg, przy przeprowadzaniu inwestycji i t. d. (p)

Strejk tkaczy w Turku skończony

Inspektor pracy dwukrotnie nie przybył na konferencję

W Turku i okolicznych miejscowościach wyniki przed paru dniami strejk tkaczy ręcznych.

Inspektorat pracy w Kaliszu wyznaczył konferencję w Turku na dzień 28 lipca r. b. Na konferencję tę inspektor pracy nie przybył, wobec czego tkacze wystąpili do starostwa powiatowego w Turku. W związku z interwencją starosty inspektor pracy przybył z Kalisza 29 lipca, jednakże przemysłowcy nie stawili się wówczas na konferencję, zasłaniając się tem, że była ona wyznaczona na dzień wcześniejszy.

Wobec tego wyznaczono nowy termin zebrania na dzień 10 sierpnia r. b. Inspektor pracy z Kalisza nie stawiał się i wówczas, albowiem od 1 sierpnia rozpoczął urlop, a na stepy na ten czas nie wyznaczono. Tymczasem ogół przemysłowców w Turku i okolicach stosować zaczął obniżki stawek zarobkowych, co wreszcie skłoniło tkaczy ręcznych do zaprzestania pracy.

O ocaleniu sytuacji powiadomiony został inspektor pracy w Łodzi. W związku z tem wyjechał natychmiast do Turku inspektor pracy XII obwodu, p. Sułkowski.

W wyniku przeprowadzonych na miejscu pertraktacji między strejkującymi a pracodawcami zawarto porozumienie, przyczem podpisana została umowa, oparta na obowiązujących w poprzedniej umowie warunkach.

Rozłam w NPR.-lewicy Partja będzie zlikwidowana

Jak już donosiliśmy — przed kilkunastu dniami utworzono w Łodzi oddział nowej organizacji, pod nazwą Partja Narodowych Socjalistów.

Do partji tej zgłosiła akces dość liczna grupa członków N. P. R. lewicy.

Ostatnio, jak się dowiadujemy, rozłam w łódzkiej N. P. R. lewicy pogłębia się, przyczem pewna liczba członków skłania się w kierunku narodowych socjalistów, część zaś przechodzi do ugrupowań Bezpартyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

W związku z tem, najprawdopodobniej organizacja polityczna N. P. R. lewicy będzie w Łodzi zlikwidowana. (p)

Wspólnym wysiłkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Jak należy postępować gdy pracownik umysłowy nie był ubezpieczony w Z. U. P. U.

Niejednokrotnie mają w Łodzi miejsce fakty, iż poszczególne przedsiębiorstwa nie ubezpieczają swoich pracowników umysłowych w Z. U. P. U. w rezultacie czego na wypadek uwolnienia pracownika z posady nie ma on prawa do zasiłków z Z. U. P. U.

Sprawa postępowania w omawianych wypadkach została ostatecznie rozstrzygnięta w art. 112 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Na wypadek niezłuszenia danego pracownika umysłowego Z. U. P. U. nie jest obowiązany do wypłacania zasiłku. Poszkodowany ma prawo zgłosić w sądzie pracy skargę przeciw pracodawcy. Firma z reguły sprawę przegrywa, przyczem obowiązana jest wypłacić zwolnionemu z pracy

funkcjonariuszowi nie tylko całą sumę, jaką ten otrzymałby z Z. U. P. U., lecz nadto ponieść wszystkie koszty procesu, oraz uiścić procenty.

Przed zgłoszeniem skargi do sądu pracy zredukowany pracownik winien zwrócić się do Inspektoratu Z. U. P. U., celem otrzymania pisemnych zaświadczeń, odnośnie wysokości przysługującego mu zasiłku.

Z. U. P. U. wytacza ze swej strony proces zarządowi firmy, która — wbrew ustawie — nie ubezpiecza swoich pracowników, żądając zasądzenia całej należnej zakładowi kwoty z tytułu ubezpieczenia pracownika, w części należnej zarówno od firmy, jak i z tytułu potrąceń od należności pensyjnej pracownika.

Koniec strejku dziewiarzy

Zawarta umowa obowiązuje do 31 grudnia r. b.

Onegdaj związek właścicieli małych i średnich zakładów przemysłu dzianego zwrócił się do odpowiedniego związku robotników i robotnic, zrzeszonego przy Kartelu Z. Z. P., o zwołanie narady dla zlikwidowania długotrwałego strejku.

Konferencję zwołano jeszcze onegdajszego wieczoru.

W wyniku dłuższych pertraktacji zawarto umowę, ustalającą następujące płace dla poszczególnych kategorii robotniczych: dziewiarze 25 i pół grosza od 1 klg. wyrobionego towaru, określonego jako art. 200. Wszystkie pozostałe art. płatne są według cennika z roku 1924, plus 10 proc., t. j. po 24,1 gr. od 1 klg.

przerobionego materiału.

Cerowaczki otrzymują 4,5 gr. od 1 klg. towaru zimowego, szpularki przy wigonji — 6 gr., za 1 klg. bawełny zaś — 10 gr.

Umowa, zawarta w dniu onegdajszym obowiązuje do dnia 31 grudnia r. b.

Przemysłowcy zobowiązali się nie wydalać żadnego z robotników w związku ze strejkami, godząc się również na przyjmowanie uczniów tylko z pośrednictwem związku.

W związku z tem już w ciągu dnia wczorajszego poszczególne zakłady omawianego przemysłu zostały uruchomione. Pozostałe zakłady podejmą uruchomienie w ciągu dnia dzisiejszego. (p)

Wspólny protest kupców

przeciwko nowym przepisom egzekucyjnym

Przy udziale delegatów centrali kupieckich w Warszawie i przedstawicieli prawie wszystkich organizacji gospodarczych Łodzi i okolicy, odbył się wczoraj zjazd kupców chrześcijańskich i żydowskich.

Tematem obrad była sprawa nowych przepisów egzekucyjnych i kary przewidziane w kodeksie za nieprawidłowe prowadzenie ksiąg handlowych.

Po dłuższych debatach u-

chwalono wystąpić wspólnie z protestem do zainteresowanych ministerstw z żądaniem zniesienia całego szeregu przepisów o egzekucji jak również kar za nieprawidłowe prowadzenie ksiąg handlowych.

Odpowiedni memoriał opracowany przez międzyzwiązkowe komisje organizacji gospodarczych przesłany zostanie władzom centralnym i prezydentum rady ministrów. (b)

TEATR I MUZYKA

KONCERT MUZYKI LEKKIEJ.

Dzisiaj o godz. 20,00 nadany zostanie ze studja rozgłośni warszawskiej koncert muzyki lekkiej z udziałem Igi Garda, pełnej wdzięku odtwórczyni lekkich piosenek i sentymentalnych bostonów. W programie orkiestrowym utwory ze znanych operetek i popularnych suit. (r)

TEATR POPULARNY

Dziś wieczorem wesoły teatr rewji „Złoty ul” w gmachu teatru Popularnego wystąpi z rewją p. t. „Parki w parku”.

Uwaga!

„Głos Poranny” do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberga w Inowłodzu i Teofilowie i na kolo-njach i letniskach obok Inowłodza.

MISZA POZNAŃSKI W ŁODZI.

Misza Poznański, skrzypek wirtuoz, znany ze swych występów w Łodzi i z radja, obecnie osiedlił się w Łodzi i będzie udzielał lekcji gry skrzypcowej.



oraz wszelkie aparaty elektryczne i radiowe zelektryfikowane sprzedaje
Sklep Elektrowni, Piotrkowska 115, tel. 134-42

Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna.

ŻARÓWKI

Co usłyszymy dziś przez radio

12,45 Płyty gramofonowe.

15,35 Płyty gramofonowe.

16,40 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw o-mówi prof. Henryk Mościcki.

17,00 Koncert solistów.

18,00 „Stulecie ksiąg narodu i pielgrzymstwa polskiego” — Mickiewicza wygł. p. Władysław Ar-cimowicz.

18,10 Muzyka taneczna.

19,00 Skrzynka pocztowa łódzka — wygł. red. Jan Piotrowski.

19,45 Komunikat izby przemysł.-handlowej w Łodzi.

20,00 Muzyka lekka.

21,10 Słuchowisko z Krakowa p. t. „Judas” — fragment według Bostworowskiego.

22,00 Muzyka taneczna.

22,40 Wiadomości sportowe.

22,50 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Stuttgart (360)

19,30 Koncert (M. in. Uwertura „Wesele Figara” Mozarta, „Maze-pa” Liszta, Szkice Kaukaskie Ipo-litowa - Iwanowa, Kaprys włoski Czajkowskiego, Uwertura do op. „Zemsta nitoperza” J. Straussa).

Wiedeń (516)

17,00 Opera Wagnera „Tann-häuser”.

Londyn (261) i Manchester (301)

20,00 Utwory Szuberta (Symbo-nja H-moll i C-dur, Pasterz na ska-le).

Strassburg (345)

18,30 Muzyka kameralna (Kwar-tet smyczkowy nr. 64 Haydna, Wa-rjacje fortepianowe Ljadowa, Kwin-tet fortepianowy Schumana).

Florencja (501)

20,30 Opera Verdiego „Uczta sycylijska”.

Rzym (441)

21,00 Opera Masseneta „Manon”

Ryga (525)

19,30 Koncert (Symfonia II Skrzabina, Koncert fortepianowy nr. 2 Rachmaninowa, „Francesca da Rimini” Czajkowskiego).

Bukareszt (394)

19,00 M. in. Koncert fortepiano-wy C-moll Szopena.

Budapeszt (550)

20,00 Utwory Goldmarka (Fanta-zje z oper, Symfonia „Wesele wiejskie”).

W dniu 17 b. m. o godz. 5.30 po południu po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Sanatorjum w Wiedniu nasz najukochańszy mąż i ojciec

B. P.

Stanisław Reicher

przemysłowiec
przeżywszy lat 66.

O czym zawiadamiają pograżeni w głębokim żalu

ŻONA i SYN

O dniu i miejscu pogrzebu nastąpi późniejsze zawiadomienie.

Wiadomości bieżące

Serum przeciw zatruciu grzybami

Jak donoszą z Paryża, znany lekarz, prof. Henry Limousen z Clermont Ferrand, wynalazł po wieloletnich studiach, serum przeciw zatruciu grzybami, co się tak często zdarza na wsi, zwłaszcza latem. Nie raz bywa rzeczą bardzo trudną, by rozróżnić grzyb trujący od jadalnego. Prof. dr. Limousen był przez lat kilka kierownikiem państwowego Instytutu Pasteur'a, gdzie pomiędzy innymi zrobił doświadczenie, że zając jest odporny na wszelkie zatrucia grzybami i bezkarnie jadać może wszelkiego rodzaju grzyby, choćby trujące. Opierając się na tym doświadczeniu, zaczął prof. Limousen sporządzać serum, złożone z wyciągu z mózgu i żółdka zająca. Dalsze doświadczenie nauczyło, że serum to jest nader skuteczne przy zatruciu grzybami zwierząt. Doświadczenia, zaczął prof. Limousen sporządzać serum, złożone z wyciągu z mózgu i żółdka zająca. Dalsze doświadczenie nauczyło, że serum to jest nader skuteczne przy zatruciu grzybami zwierząt. Doświadczenia, zaczął prof. Limousen sporządzać serum, złożone z wyciągu z mózgu i żółdka zająca. Dalsze doświadczenie nauczyło, że serum to jest nader skuteczne przy zatruciu grzybami zwierząt.

Adwokat łódzki mianowany sędzią

Adwokat łódzki, Karol Jan Więckowski, rozporządzeniem mni stra sprawiedliwości mianowany został sędzią sądu okręgowego w Kielcach. (p)

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

Tajemniczy trup pod kołami pociągu

Na szlaku kolejowym Łask—Zduńska Wola, rzucił się onegdaj, około godziny 5 m. 30 po południu, pod lokomotywę pociągu nr. 75 jakiś mężczyzna, ponosząc śmierć na miejscu.

W ubraniu desperata nie znalaziono żadnych dokumentów, ani też żadnego listu, któryby wyjaśniał przyczynę samobójstwa i wskazywał tożsamość osoby. Denat liczy około 35 lat życia. (p)

Jutro, w piątek, dn. 19 b. m. o godz. 11 rano, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej ukochanej i nieodżałowanej

B. P.

Z LEWINÓW ANNY ROTBARD

odbędzie się nabożeństwo żałobne wraz z odsłonięciem pomnika, o czym zawiadamia

Rodzina.

Poddani króla Kwieka

kolportują z zamiłowaniem fałszywe banknoty

W ciągu ostatnich tygodni skonstatowano, iż w różnych miejscowościach powiatu łaskiego puszczane są w obieg fałszywe banknoty 20-złotowe.

Przeprowadzone dochodzenia początkowo nie dały rezultatu. Ostatnio zwrócono uwagę, iż w każdej miejscowości, w której znajdowano fałszyfikaty, pojawiali się cyganie.

Fałszywe banknoty były podrobione tak misternie, iż nie zwracały uwagi odbiorców, wskutek czego autentyczność banknotu fałszywego kwestionowana było zazwyczaj dopiero wówczas, kiedy był on już w posiadaniu szeregu osób.

Skojarzenie jednak tych dwóch faktów, iż fałszyfikaty

pojawiały się w miejscowościach w których przebywali ostatnio cyganie, pozwoliło władzom policyjnym wpaść na trop kolporterów.

Onegdaj zatrzymano mianowicie w Pabjanicach dwóch cyganów, przybyłych z Łasku, poddając ich rewizji. U obydwu zatrzymanych, w osobach: Pałtryki Józefa i Cybulskiego Romana, znaleziono po kilkanaście sztuk fałszywych banknotów 20-złotowych.

Zatrzymani tłumaczyli, że są to ich... oszczędności, wzbraniając się wskazać, skąd otrzymali podrobione pieniądze. Zachodzi poważne podejrzenie, iż cyganie pozostają w kontakcie ze

sprytną szajką fałszerzy banknotów, którzy, dla zatarcia śladów, powierzyli kolportaż fałszyfikatów cyganom, wiecznie zmieniającym miejsce pobytu, sprzedając im podrobione banknoty znacznie niżej ich wartości obiegowej.

Obydwu cyganów osadzono w więzieniu. Śledztwo trwa. (p)

Wkrótce!

Wielki tryumf mówionego filmu...

Przemowny, sukces koncertowej gry aktorów, interesującego scenarjusza i świetnej reżyserji...

Śledztwo

Wkrótce!

Osobiste

W dniu wczorajszym powrócili z urlopu i objęli urządowanie sędziowskie sądu grodzkiego w Łodzi Michał Pawłowski i Roman Merson, oraz kierownik wydziału karnego Karol Bielawski.

Z żałobnej karty

Ś.p. Juljusz R. Kinderman

Zmarł przed kilku dniami Juljusz Robert Kinderman urodził się w Łodzi 1 kwietnia 1866 roku, jako syn znanego już podówczas przemysłowca Franciszka Kindermana. Początkowe nauki pobierał w szkołach łódzkich, gdzie też otrzymał wykształcenie techniczne. Po ukończeniu szkoły wstąpił Juljusz Kinderman do zakładów swego ojca, gdzie odbywał praktykę. W roku 1892 założył własne przedsiębiorstwo, które istnieje po dziś dzień. W roku 1922 przedsiębiorstwo to p. f. Zakłady przemysłowe bawełniane Juljusz Kinderman spółka akcyjna w Łodzi, stało już u szczytu rozwoju.

Zmarł wkładał w rozwój swego przedsiębiorstwa cały zasób swej nieprzeciętnej energii i niespożytej pracy. W ciągu niedługiego stosunkowo czasu zdołał postawić je w rzędzie największych placówek przemysłowych w Łodzi. Przedsiębiorstwo przetrzymało doskonale trudne lata wojny światowej i jeszcze trudniejsze dni kryzysu, a jeśli tak się stało, to zasługa w pierwszym rzędzie zmarłego Juljusza Kindermana.

Wiele pracy i ofiar położył również zmarły na polu społecznym. Pracował nieustraszenie nad rozwojem szeregu placówek społecznych stowarzyszeń dobroczynnych, był członkiem wielu towarzystw i instytucji. Duże również zasługi położył na polu rozwoju naszej strażnicy ogniowej, której był członkiem honorowym.

Zmarł był również członkiem Domu Miłosierdzia, Kolegium kościelnego przy parafii św. Jana, członkiem Towarzystwa śpiewaczego przy parafii św. Jana, oraz członkiem Łódzkiego niemieckiego stowarzyszenia popierania oświaty.

Przez śmierć Juljusza Kindermana straciła Łódź prawego obywatela, zasłużonego przemysłowca, człowieka o wielkich walorach ducha i zaletach charakteru.

Cześć Jego pamięci.

Samobójstwo przy warsztacie

W dniu wczorajszym w fabryce przy ul. Ks. Skorupki Nr. 19 należącej do firmy Józef Richter wydarzył się wypadek targnięcia się na życie podczas pracy. Robotnik Antoni Chodcz wyjął większą dźwęgę jodłową. Towarzysze pracy rzucili się z pomocą, wzywając jednocześnie pogotowie kasy chorych. Po udzieleniu desperatowi pomocy lekarz przewiózł go do szpitala.

Nowy gmach hipoteki w Łodzi

będzie gotów już w początkach lutego r. p.

Dwu nowych pisarzy hipotecznych i 6 notariuszy

Jak już donosiliśmy — Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi zawarło z ministerstwem sprawiedliwości umowę, w której zobowiązało się wybudować w okresie do dnia 1 kwietnia roku 1933 gmach dla pomieszczenia ziemskiej hipoteki w Łodzi.

Komitet budowy rozpiął konkurs na wykonanie tego przedsięwzięcia — w zakresie ograniczonym, bowiem do udziału w konkursie dopuszczono tylko pięć najpoważniejszych firm łódzkich. Najniższą ze zgłoszonych była oferta firmy „Pawel Hole”.

Odnosne prace przy zakładaniu fundamentów zostały już rozpoczęte. Firma zobowiązała się wykończyć budowlę

już na początku lutego r. p., z zastrzeżeniem, że w tym terminie budynek hipoteki będzie już wykończony nazewną i wewnątrz.

W związku z powyższym ukaże się rozporządzenie ministra sprawiedliwości, treści następującej:

Przy sądzie okręgowym w Łodzi tworzy się wydział hipoteczny, z osobną kancelarią hipoteczną wraz z archiwum hipotecznym i notarialnym, dla załatwiania czynności hipotecznych, dotyczących nieruchomości miejskich, położonych w granicach administracyjnych Łodzi, nieruchomości wiejskich, położonych na obszarze działania sądu okręgowego w Łodzi.

Do archiwum hipotecznego

w Łodzi, w myśl dalszej części tego rozporządzenia, przenosi się książki hipoteczne, dotyczące nieruchomości miejskich i wiejskich, a znajdujące się obecnie

w archiwum powiatowym przy wydziale hipotecznym w Łodzi,

w archiwum hipotecznym sądu okręgowego w Piotrkowie, w archiwum hipotecznym przy wydziale hipotecznym sądu okręgowego w Kaliszu.

Do odbywania posiedzeń „zwierzchności hipotecznej”, według tego rozporządzenia, delegowani będą sędziowie wydziałów cywilnych sądu okręgowego w Łodzi.

Na podstawie tego rozporządzenia utworzono dwa stanowiska pisarzy hipotecznych w Łodzi. Zakres czynności każdego z pisarzy określi prezes sądu okręgowego w Łodzi.

Jak zdaliśmy ustalić — na stanowiska pisarzy hipotecznych desygnowani zostali sędzia sądu najwyższego, Stanisław Zaleski,

delegowany do pełnienia czynności pisarza hipotecznego przy wydziale hipotecznym sądu grodzkiego w Łodzi — zachód, oraz

Mieczysław Piotr Świątkowski, podsekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości (w stanie nieczynnym).

Ilość notariuszy, urzędujących przy kancelarii hipotecznej w Łodzi, ustala rozporządzenie w liczbie sześciu.

Odpowiednie pomieszczenia na kancelarię notarialną będą udzielone w gmachu hipoteki.

Omawiane rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1-ym kwietnia 1933 roku. (p)

Śmiertelny wyścig

pijanych wieśniaków na wozach

W pobliżu miasteczka Dobra, w powiecie tureckim, miał miejsce tragiczny wypadek, ofiarą którego padli dwaj wieśniacy.

Z Dobrej wyjechało jednocześnie kilku gospodarzy, mieszkańców okolicznych wsi, kierując się szosą kaliską.

Miedzy dwoma wieśniakami, mianowicie między jakimś Pałuszynem i Suszką doszło do ostrej kłótni. Zatarł był tem gwałtowniejszy gdy obaj gospodarze byli pijani. Świadkowie kłótni, obawiając się, iż dojdzie do krwawej bójk, zaproponowali poważniom, aby wyścigiem rozstrzygnęli, kto z nich ma słuszość. Pałuszyn i Suszka zgodzili się na to i jednocześnie

podcięli konie, zmuszając je do galopu.

Owczono ustawicznie konie rozwinęły rzeczywście największą szybkość, do jakiej były zdolne. W pewnej chwili oba zatacające się na całą szerokość drogi wozy zderzyły się.

Konie z obydwu zaprzęgów zostały pokaleczone, wozy uległy rozbiciu. „Zawodników” spotkał również opłakany los, albowiem Pałuszyn doznał rozbicia głowy i połamania ręki, tak że wkrótce po wydobyciu go pod szczątków wozu zmarł. Suszka z połamaniem żebrami i nogami, odwieziony został do szpitala. Stan Suszki jest beznadziejny. (p)

4 miesiące więzienia

za ostrą krytykę przemówienia prokuratora

Jeden z obywateli naszego miasta, niejaki Ignacy Stawicki lat 46, w swoim czasie, a mianowicie dnia 13 maja 1931 roku miał sprawę w sądzie okręgowym w Łodzi. Oskarżał go

wówczas prokurator Kozłowski. Wobec tego, iż Stawickiemu przemówienie prokuratora niezbyt przypadło do gustu, postanowił on wnieść do sądu apelacyjnego w Warszawie nań skargę.

Sąd apelacyjny jednak stwierdził, iż w skardze tej użyte zostały przez Stawickiego obelżywe wyrazy w stosunku do prokuratora Kozłowskiego, wobec czego skargę tę przesłał z powrotem do sądu okręgowego, który ze swej strony pociągnął niezadowolonego Stawickiego do odpowiedzialności sądowo-karnej.

W dniu wczorajszym sprawa ta rozpatrywana była przez sąd grodzki, który skazał Stawickiego Ignacego na cztery miesiące więzienia. (ag)

„Przepracowany” kierownik urzędu pocztowego

odpocznie 6 miesięcy w kryminale za niedobór w kasie

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Wileckiego rozpatrywał sprawę kierownika urzędu pocztowego Nr. 2 w Łodzi, 26-letniego Tadeusza Czarneckiego, oskarżonego o niedobór w kasie sumy 1,113

złotych, pozostającej pod jego opieką.

Jak wynika z odczytanego na rozprawie aktu oskarżenia i zeznań świadków w dniu 14 lipca roku bieżącego podczas kontroli kasy przez komisję rewizyjną, przybyłą z centrali urzędu pocztowego w Łodzi, komisja stwierdziła w kasie niedobór, sięgający 1,113 złotych.

Czarnecki, indagowany, w jaki sposób mógł powstać niedobór w kasie, oświadczył, że przyczyną braku pieniędzy było przepracowanie personelu jak również i jego wskutek czego w poszczególnych pozycjach ksiąg wpisano sumy wyższe, aniżeli były faktycznie.

Tłumaczenie Czarneckiego nie znalazło wiary u jego władzy zwierzchniej, która miała poufne wiadomości, że Czarnecki stale hułał w ucenych lokalach.

Będąc w przekonaniu o winie Czarneckiego władze pocztowe w Łodzi skierowały sprawę do urzędu prokuratorskiego, w konkluzji czego Czarnecki zasiadł na ławie oskarżonych.

Po zbadaniu oskarżonego, który do winy się nie przyznał i potwierdził swe pierwotne wyjaśnienia, sąd przystąpił do zbadania świadków.

Cały szereg świadków potwierdził tłumaczenia Czarneckiego, iż faktycznie w urzędzie pocztowym

Jest tylko jeden sposób...

Jest tylko jeden sposób na pozbycie się piegów, wargów, złotych plam, itp. nieczystości cery. Cel ten osiągnąć można jedynie przez zastosowanie tak wysokowartościowych, opartych na wiedzy lekarskiej, środków kosmetycznych, jakimi są mydło i krem Herba. Łączą one przyjemen z pożytecznem. Obok niezwyklej bowiem skuteczności leczniczej, posiadają preparaty Herba niezrównane walory kosmetyczne. Śnieżno-białe mydło Herba jest bardzo łagodne o miłym i trwałym zapachu. Dyskretnie perfumowany krem Herba wnika natychmiast w pory, wygładza je każde popękanie i stanowi tem samem idealny podkład pod pudr. Krem i mydło Herba, to rzeczywiście najlepsze i najskuteczniejsze środki kosmetyczne, jakie kiedykolwiek istniały.

Coraz gorsze szosy

a niema pieniędzy na naprawę

Delegacja wydziału powiatowego sejmiku łódzkiego interwenjowała w ministerstwie robót publicznych w sprawie dotacji na drogi państwowe jak również subsydjum na drogi powiatowe w okolicy Łodzi.

Delegacja wskazała, że stan niektórych dróg jak naprz. Łódź — Tuszyń — Piotrków jest fatalny i przy jesiennych roztopach grozi zamknięciem tych dróg dla wszelkiej komunikacji.

Tomaszów

WYPADEK PRZY PRACY

Wczoraj o godz. 8 rano podczas naprawy dachu jednopiętrowego domu przy Placu Kościuszki 22, stanowiącego własność gminy ewangelickiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 27-letni Adolf Szrajer, zamieszkały we wsi Komorów pod Tomaszowem z zawodu cieśla.

Podczas odrywania starych lat i zastępowania ich nowymi, Szrajer nastąpił na jedną z belek więzania, która pod ciężarem tym pękła. Znajdujący się wówczas na skraju dachu Szrajer stracił równo wagę i spadł na ziemię, łamiąc przytem rękę i nogę i odnosząc po ważne ogólne potłuczenia ciała.

Wszystko to stało się tak szybko, iż pracujący obok niego robotnicy zanim spostrzegli się i zorientowali o co chodzi, ujrzeni kolegę swego leżącego na ziemi.

Odwieziono go niezwłocznie do szpitala miejskiego, gdzie udzielono pierwszej pomocy. Stan Szrajera jest ciężki.

SPRAWA GIMNAZJUM

Onegdaj, magistrat otrzymał z kuratorium szkolnego w Łodzi pismo zawiadamiające, że magistrat nie ma prawa przekazywania kon-

cesji na prowadzenie miejskiego gimnazjum realnego towarzystwu oświatowemu. Towarzystwo to, pragnąc prowadzić uczelnię, winno samo wystąpić o uzyskanie koncesji. W związku z tem wczoraj odbyła się w magistracie konferencja prezydenta miasta z przedstawicielami towarzystwa oświatowego.

KRADZIEŻ PALTA

Do mieszkania pastora Maya (ul. Antoniego) przybył jakiś włóczęga po jałmużnę i skradł paltło. Zawiadomiona policja wszczęła nie zwłocznie energiczne dochodzenie które doprowadziło do ujęcia złoczyńcy. Okazał się nim Oskar Chude, zamieszkały w Pabjanicach, znany jako złodziej zawodowy. Skradzione paltło zakopał on koło cegielni Krycha. Aresztowano go i oddano do dyspozycji władz sądowych, które wydały nań wyrok 3 miesiące więzienia.

NOWA SPIRALNIA

Tomaszowska straż ogniowa przystępuje do budowy nowej spirali, gdyż dotychczasowa, jako zbyt przestarzała, nie odpowiada już wymogom.

Wołamy na alarm!!!

Dosyć miernoty w kinach

Pierwsza jaskółka —

— zapowiedź wielkiego sezonu

to wielki twór kinematografii francuskiej

„Zona na jedną noc”

W rolach głównych:

Mary Glory

ulubienica kinomanów

Rene Lefebvre

bohater filmu „Miljon”

i asy ekranu francuskiego **FLORELLE i JEAN DAX.**

Muzyka **Paula Abrahama**

Wkrótce w kinie ?????

Weksle z pieczątką Z. Z. Z.

puszczał w obieg b. burmistrz na własny rachunek

B. burmistrz m. Konstantynowa, Gryzel, któremu już w swoim czasie zarzucano popełnienie szeregu nadużyć na stanowisku burmistrza, występował ostatnio w charakterze działacza związku związków zawodowych. Organizacja ta nie uważała za konieczne usunąć p. Gryzla, uważając, iż pogłoski o nadużyciach byłego burmistrza nie powinny być brane pod uwagę do czasu, aż w sprawie tej sąd wypowie swoją opinię.

Przed kilku dniami organizacja wspomniana zwróciła uwagę na pojawienie się większej ilości weksli, zaopatrzonych w podpisy p. Gryzla i jeszcze jed-

nego działacza związkowego, p. Aleksandra Krzykalskiego. Weksle te były zaopatrzone w pieczątki związku, jakkolwiek związek nie miał nic z nimi wspólnego.

Wobec powyższego obydwu działaczy zawieszono w czynnościach.

Jak wykazało dochodzenie — Gryzel i Krzykalski puszczili w obieg kilkadziesiąt weksli, zaopatrzonych w pieczątki związku, na ogólną sumę 6.000 złotych. Pieniądze, uzyskane z dyskonta tych weksli obydwaj przywłaszczyli sobie.

Wobec powyższego sprawę tę skierowano do urzędu prokuratorskiego. (p)

Zmiany w terminach spotkań ligowych

W terminarzu zawodów ligowych zostały ostatnio pewne zmiany, gdyż mecze wyznaczone na 30 października i 1 listopada zostały odwołane i przełożone na inne terminy a mianowicie: Wisła — Pogoń na 21. VIII. Pogoń — Ruch na 13. XI. Warszawianka — Warta na 20. XI. Garbarnia — ŁKS na 20. XI. 22 p. p. — Cracovia na 20. XI. Legia — Polonia na 27. XI i Wisła — Warszawianka na 27. XI

Obsada sędziowska na mecze ligowe

Na niedzielne mecze ligowe obsada sędziowska jest następująca: Polonia — Cracovia p. Obst. Warta — Ruch p. Wardęszkiewicz. 22 p. p. — ŁKS (w Siedlcach) p. Krukowski, Wisła — Pogoń (sędzia jeszcze nie wyznaczony).

W niedzielę rozpoczną się także pierwsze mecze o wejście do ligi, a mianowicie: Polonia (Bydgoszcz) — Legia (Poznań) p. Polniaszek, IFK (Katowice) — Podgórze (Kraków) p. Posner, Unia (Lublin) — Hasmona (Równe) p. Jarosz i p. p. legionów (Wilno) — 82 p. p. — v. Wolniak

Kruschender — Zjednoczone

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Pabjanicach na boisku Kruschendera mecz lekkoatletyczny Kruschender — Zjednoczone, z udziałem zespołów żeńskich i męskich obydwu klubów.

Jak się spisali olimpijczycy

Przyczyny tryumfów i niepowodzeń w Los Angeles

Dziesiąta olimpiada w Los Angeles mamy już za sobą. Niedługo ekspedycje olimpijskie powrócą do krajów rodzinnych, by po krótkiej przerwie zimowej rozpocząć długą serię treningów przed następną próbą sił, za cztery lata, w Berlinie.

Olimpiada w Los Angeles była naprawdę olimpiadą rekordów. Nietylko w znaczeniu sportowym, ale także organizacyjnym i... kasowym. Nas interesuje jednak głównie sfera sportowa igrzysk, nasze powodzenia i porażki, tryumfy i zawiedzione nadzieje.

Cztery lata temu, kiedy nasza ekspedycja olimpijska wyjeżdżała do Amsterdamu, żądaliśmy od niej niewiele — utrzymania prestige'u. Od tegorocznych olimpijczyków żądaliśmy już... tryumfów. Czy spełnili pokładane w nich nadzieje? Zastanówmy się nad tem.

A więc najpierw lekkoatleci. Pojechali: Kusociński, Pławczyk, Heljasz, Siedlecki, Weissówna, Schabińska. Cóż im rokowano?

Kusociński był ogólnym faworytem nie tylko Polski ale i Europy na 10 i 5 klm. Mówiło się jeszcze o starcie na 1.500 mtr. i może w 3.000 klm na przełaj. Jasnym było, że w tylu konkurencjach naraż nikt startować nie może, ale wspinała się nadzieja, że nasz mistrz, jego niebywała forma i... pew-

ność siebie, pozwalały na stawianie jaknajlepszych horoskopów. Przyszedł start na 10 klm., przyszedł sukces, złoty medal. Ale jednocześnie przyszła hłobowa dla sportu polskiego wieść: „Kusociński otarł niebezpiecznie nogi i więcej startować na igrzyskach nie będzie”. Zrobił swoje — wziął pierwszy miejsce — zrobiłby więcej, gdyby nie pech... noga.

Pławczyk, po męczącej podróży przez Atlantyk, był nie w formie. Skoczył dużo: 1.90 m., ale, za mało, by zakwalifikować się do pierwszej szóstki. Nie można go winić, przecież nie tak dawno pobił rekord Polski skokiem 1.88 mtr.

Heljasz. Ten zawiódł. Spodziewaliśmy się jeżeli nie dobrego miejsca to przynajmniej walki o nie. I tego nie było. Typowy zawodnik, którego zamordowała podróży...

Siedlecki nie zrobił formalnie nic. Chyba to, że zajął ostatnie miejsce. Po męczącej „robionej” eliminacji, zdobył minimum olimpijskie i... już.

Wajsówna, największa obok

F. C. Bologna zdobył puchar walkoverem

Burzliwe awantury i zajęcia jakie miały miejsce na ostatnich meczach o puchar środkowo-europejski były przedmiotem specjalnego posiedzenia komitetu pucharu. Mimo licznych głosów sprzeciwu, postanowiono konkurencję tę utrzymać nadal.

Zbadano sprawę niebywałych awantur na meczach Slavia — Juventus w Pradze oraz w Turynie, gdzie czeski bramkarz został przez sfanatyzowaną publiczność dosłownie „ukamienowany”.

Po burzliwej dyskusji, oba kluby uznane zostały winnymi sprawowania zajęć i zarówno Juventus i Slavia zostały wykluczone z dalszych rozgrywek o puchar. W ten sposób jednym klubem, jaki pozostał jest F. C. Bologna. Klub ten automatycznie został posiadaczem pucharu środkowo-europejskiego.

Ludzie otyli osiągnęli bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę „Franciszka-Józefa”. Żąd. wapt

Porażka M. Stolarowa na turnieju w Rabce

Turniej tenisowy w Rabce, w którym bierze udział Maks Stolarow, przyniósł szereg interesujących spotkań. Największą jednak sensacją była porażka wicemistrza Polski i mistrza Lotwy Maksa Stolarowa w spotkaniu z młodym, utalentowanym krakowianinem Tarłowskim. Młody tenisista zdołał wygrać spotkanie ze swym rutynowym przeciwnikiem gładko w dwóch setach 6:4, 6:3.

W grze podwójnej panów bracia Stolarow zwyciężyli bez trudu parę Bascik, Pietrzycki 6:0 6:0.

Gwiazda — Makabi w sobotę na D.O.K.

W sobotę będzie bawić w Łodzi leader warszawskiej klasy A i przy puszczałny przeciwnik LTSG. w grach o wejście do ligi Gwiazda, która rozegra mecz towarzyski o godz. 17 na boisku DOK. z tutejszą Makabi. Ze względu na doskonałą formę drużyn, mecz zapowiada się b. ciekawie.

Stibbe — Paul na zawodach bokserkich w Helenowie

W dniu dzisiejszym odbędą się na boisku sportowym w Helenowie ciekawe zawody bokserkie i zapasnicze organizowane przez Union Touring. Zawody wzbudziły ogromne zainteresowanie, gdyż po dłuższej przerwie letniej wystąpią na ringu czołowi bokserzy łódzcy. Ciekawie zwłaszcza zapowiada się walka w wadze ciężkiej Stibbe — Paul, oraz spotkania: Cyran — Woźniakowski, Banasiak — Frank Majer J. — Stahl I.

Pozatem odbędą się trzy walki zapasnicze z udziałem mistrza Polski Turka.

W razie niepogody zawody odbędą się w małej sali Helenowa. Początek zawodów wyznaczono na godz. 20.

Dwurekordy światowe padły na meczu Anglja — U.S.A.

Na meczu lekkoatletycznym Ameryka — Anglja, zakończonym zwycięstwem amerykańską w stosunku 6:4, padły dwa nowe rekordy światowe.

W sztafecie 4x800 mtr. drużyna angielska z tryumfem olimpijskim na 800 mtr. Hampsonem na czele, uzyskała rekordowy czas 6,40,2. Dotychczasowy rekord, ustalony przez Ac. Boston (USA) wynosił 6,14,4.

W biegu 80 mtr., z płotkami dla pań, amerykańka Simon Szaler ustanowiła nowy rekord światowy 11,6 poprawiając uzyskany przed paroma dniami w Los Angeles przez rodaczkę Didrichson wynik 11,7 sek.

Skład Łodzi

na mecz piłkarski z Poznaniem

Kapitan związkowy LZOPN. p. Otto wyznaczył już skład reprezentacji na mecz przeciwko Poznaniowi.

Reprezentacja Łodzi opierać się będzie prawie wyłącznie na graczach ligowego ŁKS. Gracze A-klasy przewidziani są jako rezerwowi i brani będą pod uwagę przy zestawianiu składu tylko w wypadku, gdy jakiś z graczy ligowych nie będzie mógł wyjechać do Poznania.

Skład Łodzi wyglądać ma następująco:

Frymarkiewicz, Karasiak, Janczyk, Steinke, Welnie, Dur-

ka, Herbstreich, Tadeusiewicz, Feja, Król. REZERWOWI: Rapoport (Hakoah), Chojnacki i Kirsbaum (Turyści).

W składzie tym zajęć mogą zmiany, a to ze względu na fakt, że kilku graczy ligowego ŁKS., po meczu z Wisłą krakowską, jest kontuzjowanych.

Mecz odbędzie się w Poznaniu na boisku Warty w dniu 28 b. m.

Przeciw łodzianom, Poznań wystawi najprawdopodobniej drużynę Warty, zasiloną dwoma lub trzema graczami Legji.

Imprezy bokerskie

w kalendarzyku Ł.O.Z.B.

Łódzki okręgowy związek bokserki opracował już kalendarzyk zawodów na zbliżający się sezon.

Pierwszą imprezą na większą skalę, jaką urządzić ma związek będzie międzyokręgowy mecz Łódź — Śląsk, przewidziany na połowę września.

W dniu 9 października odbyć się ma w Łodzi mecz między państwowy Polska — Austria. Na 20 listopada przewidziane jest spotkanie międzyokręgowe Łódź — Warszawa w Warszawie a 22 stycznia rewanżowe spotkanie Warszawa — Łódź w Łodzi.

Odbywany co rok pierwszy krok bokserki przewidziany jest na dni: od 26 do 29 stycznia włącznie. Na 2, 3 i 5 marca

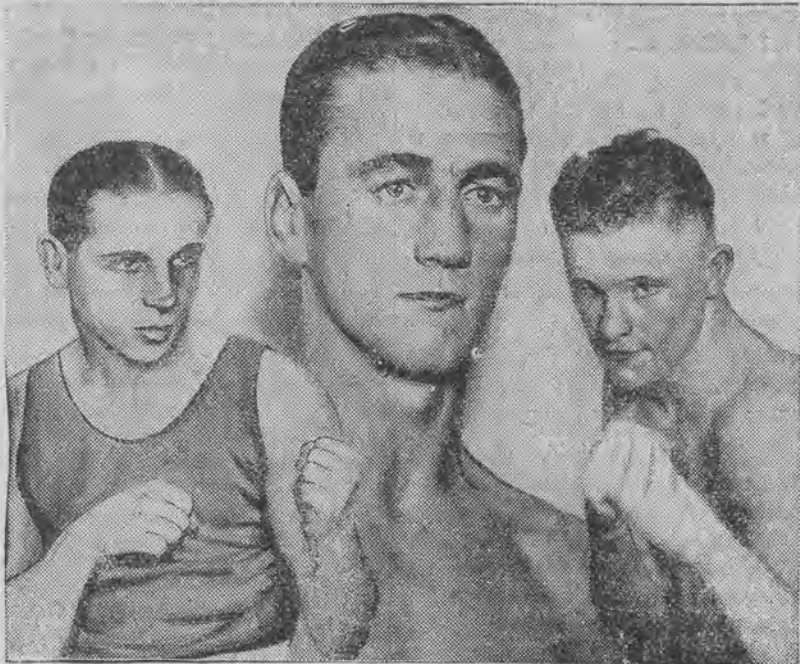
przewidziane są mistrzostwa juniorów.

Mistrzostwa okręgowe seniorów odbędą się w dniach od 23 do 26 marca włącznie, to jest niedługo przed mistrzostwami Polski.

Poza wymienionymi imprezami ŁOZB. pertraktuje z szeregiem drużyn zagranicznych w celu rozegrania w Łodzi spotkań. —

W „SUCHEJ AMERYCE”.

Zapobiegliwy ojciec trojga pociech sprawdza i kontroluje aparat destylacyjny, który urządził prywatnie i nielegalnie w swoim gabinecie dla produkowania whisky na potrzeby domowe. Po dłuższym namyśle wymyka mu się uwaga: — Patsy, dzieci dorastają, trzeba będzie powiększyć galembik.



(od lewej): Ziglarski, Schle inkofer i Campe, zdobyli pierwsze miejsca w swoich klasach na zawodach olimpijskich w Los Angeles.

Kusociński-Lethinen

Dzisiaj polacy startują w Chicago

Dzisiaj w Chicago, nasza reprezentacja olimpijska, startuje w ramach wielkiego meetingu lekkoatletycznego, z udziałem 20 narodów. Wraz z lekkoatletami wyjechali do Chicago wioślarze i szermierze.

Polska ekspedycja wystąpi na zawodach w pełnym składzie. Gwóździem programu i punktem, na który najbardziej liczą organizatorzy, będzie pojedynek na 5.000 mtr. między Kusocińskim, Lethinenem i Hillem.

Jak wiadomo, Kusociński miał startować na olimpiadzie na 5 tys. mtr. i jego obok Lethinena uważano za faworyta. Niestety, wskutek kontuzji nóg, jakiej uległ nasz as, musiał zrezygnować z pewnego tryumfu.

Dla nas specjalnie ciekawą rzeczą będzie pojedynek wykazującego coraz lepszą formę

Heljasza w rzucie kulą z mistrzem olimpijskim Sekstonem.

Fakt zaproszenia polskiej reprezentacji na zawody te, w których bierze udział najwybitniejsza elita lekkoatletów do wodzi, wzrostu prestige'u i popularności naszej lekkiej atletyki. —

Po meczu, polscy olimpijczycy udadzą się do Cleveland i Detroit lecz niewiadomo, czy będą tam startować. Następnie polska ekipa uda się do Nowego Jorku i tu wsiądzie na polski okręt „Pułaski”, na którym odbędzie powrotną podróż przez ocean

Przybycie polskiej ekspedycji do Gdyni przewidziane jest na dzień 8 września. Powitanie nastąpi na dworcu w Warszawie w godzinach rannych dnia następnego.

Zniwa w Z.S.S.R.

W bież. roku odbywają się drugie żniwa w komunistycznych gospodarstwach rolnych Rosji. Aby uniknąć resztorocznej katastrofy zbożowej, władze bolszewickie, nie odstępując od doktryny socjalistycznej, poczyniły pewne posunięcia, które miały na celu zachęcenie ludności do dokonania szybkiego i dokładnego żniwa. Zmniejszono znacznie obowiązkowy kontyngent zboża, należny państwu, zarządzono wysłanie na wieś towarów, poszu kiwanych przez włościan, wydano zezwolenie na dokonywanie targów w miastach po cenach rynkowych, zaniechano dalszej kolektywizacji ziemi i zwłaszcza inwentarza żywego, wreszcie, wobec ostrego głodu na wsi, pozwolono wydawać „zaliczki” pod postacią zboża w ilości 15 proc. zboża omlóconego.

Zarządzenia te wszakże zawiodły. Jak stwierdza urzędowa prasa sowiecka, żniwa wykonano w granicach najwyżej 20 — 23 proc. ilości planowanej, żniwa nawet na południu odbywają się tak opieszale, że skończone będą za 1 i pół miesiąca, o ile nie nastąpi poprawa, co grozi całkowitemu wysypianiu ziarna. Ludność przedewszystkiem zabiera „zaliczkowe” zboże, przyczem same zarządy kolchozów szacują cały plon brutto i wy dają najpierw zaliczki od całego zbioru, a nie od ilości omlóconej, członkowie zaś kolektywów po otrzymaniu zaliczki tracą całkiem ochotę do dalszych prac dookoła żniwa. Tam znów, gdzie zaliczki nie wydano, ludność zaczęła pokryjmu zabierać zboże w szopach, krótko mówiąc kradzież.

Prasa bolszewicka uderzyła na alarm i jak zwykle szuka winnych. Zawinić zatem miał biurokracizm władz miejscowych, ich leniwość i prawe odchylenia od linii wytyczonej, słaba agitacja, dzięki czemu ludność niedostatecznie została poinformowana o zamiarach władz centralnych, a niedowszytko winowajców zaczęto gorliwie poszukiwać wśród spekulantów i „kulaków”, t. j. zamożniejszych włościan i niedobitków indywidualnego wladania ziemią. Pomimo to jednak wszystko nietylko pozostaje po staremu, ale sytuacja pogarsza się z dniem każdym, a prasa bolszewicka zmuszona jest przyznać, że żniwa odbywają się znacznie gorzej, aniżeli w roku zeszłym, a przestępną sprzecznością jest prawie dwa razy mniejsza, aniżeli w tym samym czasie przed rokiem.

W rezultacie ostatecznym tegoroczna kampania zbożowa w Rosji jest pod wielkim znakiem zapytania. Okazuje się, że kolektywizację przeprowadzić łatwo, ale do stworzenia „fabryk zboża” stąd jeszcze bardzo daleko.

Włościanin chwytą, co może, na wet kradnie, bo wie, że to tylko jest jego, a na państwo, zabierające plon jego pracy za darmo, liczyć zupełnie nie może. To też wszelkie obietnice, wszelka agitacja jest bezcelowa.

Trudno się dziwić, że żniwa idą ospale, skoro za swą pracę włościanin otrzymuje taką zapłatę.

Z. K.

Manufaktura podrożała o 10 procent!

Fabryki wyrobów bawełnianych podwyższyły swe cenniki

Od dnia 9 b. m. jesteśmy świadkami stałej wyższości cen surowej bawełny na rynkach światowych. Natychmiast po ogłoszeniu przez Waszyngton szacunku zbiorów bawełny, zarówno na giełdzie bawełnianej w N. Jorku, jak i w Bremie oraz w Liverpoolu zanotowano niebywałą wprost wyższość cen, dochodzącą do kilkudziesięciu punktów.

Od dnia 13 b. m. nastąpiła na giełdach tych dalsza wyż-

ka, co ilustrują najdokładniej następujące cyfry:

N. Jark: październik — 13 b. m. 7,30, 14 b. m. 7,48, 16 b. m. 7,54, a więc od 13 do 16 sierpnia zanotowano tutaj wyższość o dalszych 25 do 21 punktów, tę samą różnicę wykazują wszystkie pozostałe miesiące.

Liverpool: 13 sierpnia — październik — 5,36, 16 sierpnia — 5,64 (wyższość o 28 punktów).

Brema: 13 b. m. — październik — 7,66, 16 sierpnia — 8,11

(wyższość o 45 punkt.).

Uwzględniając wyższość, jaka nastąpiła w dniu 9 b. m. na giełdach bawełnianych, haussa jest bardzo poważna.

Wyższość odbiła się natychmiast zarówno na rynku przędzy bawełnianej, jak i na rynkach gotowych tkanin bawełnianych w Łodzi. Najwięksi łódzcy producenci tkanin bawełnianych, celem częściowego chociaż wyrównania różnicy ceny w bawełnie, doszli do porozu-

mienia, które polega na tem, iż wszystkie te firmy postanowiły podwyższyć ceny swych tkanin w granicach od 8 do 10 pr.

Zdaniem sfer zainteresowanych obecnie oczekiwać należy na rynku tkanin b. poważnego ożywienia. Stały bowiem wzrost cen na rynkach surowej bawełny, pozwala przyduszczać, iż haussa ta nie jest zjawiskiem przejściowym, a długotrwałym, a więc dalsza wyższość cen tkanin będzie musiała być zastosowana. Kupcy więc, celem usku tecznienia zakupów jeszcze po cenach obowiązujących dzisiaj, będą się zaopatrywali w towary wcześniej, aniżeli dotychczas.

Zaznaczyć należy, iż w okolicznościach rozesłanych do swych odbiorców, producenci oświadczają, iż wyższość obecna jest wynikiem haussy na rynkach bawełnianych i kształtowanie się cen wyrobów bawełnianych w dalszym ciągu uzależnione jest od sytuacji, jaką notowana będzie na rynkach surowej bawełny. (ag)

Wymiar podatku dochodowego

Władze skarbowe winny honorować zeznania płatników

Opierając się na przedstawieniach sfer gospodarczych, Izba przemysłowo-handlowa przedstawiła ostatnio prezesowi izby skarbowej w szczegółowym memorjałce całokształt zagadnień, domagających się należytego uwzględnienia w ramach nadchodzącej akcji wymiaru podatku dochodowego.

Izba podniosła m. in. potrzebę należytego honorowania zeznań, jako ustawowo przewidzianego warunku, zabezpieczającego płatnika w możliwości współudziału w postępowaniu wymiarowym. W łączności z tymże postulatem izba przedstawiła szereg wniosków, dotyczących wyjaśnienia wątpliwości i niedokładności, jakie ewent. następują w przedmiocie zeznań, przyczem wskazała na potrzebę przestrzegania w tej mierze trybu postępowania, ustalonego w ustawie oraz szczegółowo sprecyzowanego w drodze orzecznictwa N. T. A. Izba przedstawiła pozatem szereg wniosków i dezyderatów, łączących się z kwestją badania i oceny ksiąg handlowych, które płatnicy przedstawiają na poparcie zeznań, a które niejednokrotnie dyskwalifikowane są z przyczyn natury formalistycznej wzgl. nieistot-

nej. Licząc się z faktem, iż zgodność wymiarów z stosunkami faktycznymi w decydującej mierze zależy jest m. in. od techniki prac komisji szacunkowych oraz stopnia w jakim umożliwia się im zapoznanie z całokształtem materia- łów wymiarowych, izba podniosła ujawniające się w tej mierze nie-

domagania i zaprojektowała środki, mogące zawarować ich usunięcie. W końcu izba wskazała na potrzebę równomiernego i jednolitego stosowania w praktyce wymiarowej stawek średniej dochodowości, na zasadzie których wymierza się podatek płatnikom nieprowadzącym prawidłowych ksiąg.

Upadłość S. A. M. Glaser

ogłosił wydział handlowy sądu okręgowego

Na żądanie firmy „J. Silberschatz” z Brukseli na ostatniej sesji sąd handlowy ogłosił upadłość firmie „Przemysł Włókienniczy Michał Glaser Sp. Akc.” z siedzibą w Łodzi przy ul. Zielonej Nr. 5.

Na dowód zawieszenia wypłat przez Glasera Silberschatz załączył 3 zaprotestowane weksle po 100 dolarów każdy, żądając ogłoszenia upadłości.

Jak wiadomo firma Michał Glaser od lipca 1930 r. do lipca 1931 roku korzystało z odroczenia wypłat, którego udzielił jej sąd apela cyjny w Warszawie.

Bilans firmy w marcu 1930 r. przedstawiał kwotę 3,024,807 zł., przyczem nieruchomości przedstawiały kwotę 532,000 zł. oraz maszyny i urządzenia fabryczne — 474,000 zł. Kapitał akc. 800,000 zł. wierzyciele 735,000 zł. oraz akcepty 1,207,000 zł.

W czerwcu 1931 r. Glaser zawarł układ ze swymi wierzycielami w wysokości 70 proc. płatne w czterech ratach w ciągu dwóch lat od daty uprawomocnienia się wyroku.

Termin płatności pierwszej raty przypadał w grudniu r. b.

Zaprotestowane weksle na mocy których sąd ogłosił upadłość, wystawione zostały po zakończeniu sprawy o odroczenie wypłat.

Ogłaszając upadłość, chwilę otwarcia sąd oznaczył na dzień 30 czerwca 1932 r. t. j. w dzień zaprotestowania weksli wymienionych. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Schreera, a kuratorem adw. Makowa.

Jan Kijak, prowadzący przedsiębiorstwo sprzedaży mięsa i wędlin (Piotrkowska 273) dopuścił swe weksle do protestu, t. j. zawstawił wypłaty, a zatem zgodnie z przepisami Kod. Handl. zgłosił do sądu podanie o ogłoszenie mu upadłości.

Sąd chwilę otwarcia oznaczył tymczasowo na 10 sierpnia 1932 r. sędzią komisarzem zamianował sędziego handlowego Olszewskiego, a kuratorem adwokata Brzezińskiego.

Kijaka oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

W sprawie upadłości Abrama Kilberta, prowadzącego skład żelaza (Zielona 44) odbyło się zebranie wierzycieli w przedmiocie zawarcia układu.

Pełnomocnik upadłego zaproponował wierzycielom układ w wysokości 10 proc. płatnych w dwóch ratach, a mianowicie 5 proc. po upływie roku od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, następne zaś 5 proc. po upływie 2 lat.

Wobec tego, że wszyscy wierzyciele wypowiedzieli się za układem sędzią komisarz uznał układ za za-

warty i przesłał go sądowi do zatwierdzenia.

Sąd układ zatwierdził, postanawiając uznać upadłego Kilberta za godnego przywrócenia mu czci kupyckiej.

Układ ten uprawomocnił się w dniu 16 września 1932 r. i w rok od tej daty staje się płatną pierwsza rata.

...

W sprawie upadłości Marcjna Gaganaszewi w dniu wezoraższym mylnie podano, że kuratorem upadłości mianowano adwokata Knepla, wyznaczony bowiem został adwokat Grell.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,91 kupno 8,905
4 proc. pożyczka premj. dolara wa sprzedaż 49,75 kupno 49,50
3 proc. pożyczka premj. budowl. sprzedaż 35,50 kupno 35,—
Bank Polski sprzedaż 71,— kupno 70,50.
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniędzy na

CZEKI

Holandja 359,30
Londyn 31,— 31,03
Nowy Jork — czek 8,921
Nowy Jork — kabel 8,926
Paryż 34,98
Praga 26,39
Zurych 173,95
Włochy 45,65
Berlin 212,40

AKCJE

Bank Polski 71,50 71,75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

4 proc. pożyczka inwest. 95,65 95,75
6 proc. pożyczka dolarowa 54,—
4 proc. pożyczka dolarowa 49,10 49,00
7 proc. pożyczka stabilizacyjna 50,— 51,50 50,38 53,50
5 proc. listy zastaw. m. Warszawy 46,75
8 proc. listy zast. m. Warszawy 57,— 57,38 58,25
8 proc. listy zast. m. Łodzi 57,—

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Loco 5,76 sierpień 5,61 wrzesień 5,62 październik 5,64 listopad 5,66 grudzień 5,68 styczeń 5,70 luty 5,73 marzec 5,76 kwiecień 5,78 maj 5,81 czerwiec 5,83 lipiec 5,85 sierpień 5,87.

Egipska: loco 8,05 październik 7,88 listopad 7,94 grudzień 7,94 styczeń 8,04 marzec 8,13 maj 8,21 lipiec 8,30.

Upper: loco 7,09 październik 6,85 listopad 6,89 grudzień 6,90 styczeń 7,04 marzec 7,10 maj 7,16 lipiec 7,22.

BREMA

Loco 8,55 październik 8,11 grudzień — styczeń 8,37 marzec 8,50 maj 8,60 lipiec 8,70

ALEKSANDRIA.

Listopad 15,48 styczeń 15,70 marzec 15,95.

Ashmouni: sierpień 12,70 październik 12,51 grudzień 12,70.

37.649 robotników

zatrudnia przemysł bawełniany

Na podstawie danych Związku Przemysłu Włókienniczego w okresie od 1 do 8 sierpnia w wielkim przemyśle bawełnianym 6 dni w tygodniu pracowało 12 firm 5 dni — 11 firm, 4 dni — 6 firm, 3 dni — 4 firmy, 2 dni — 1 firma, nieczynna zupełnie była 1 firma, jedna zaś korzystała ze zbiorowego urlopu. Ogółem więc w 36 fabrykach tego

przemysłu zatrudnionych było 37.649 robotników.

W wielkim przemyśle wlnianym w tym okresie 6 dni w tygodniu pracowało 8 fabryk, 5 dni — 9 fabryk, 4 dni — 3 fabryki, nieczynne zaś zupełnie były 3 fabryki.

Ogółem więc w 23 fabrykach tego przemysłu zatrudnionych było 12.282 robotników. (ag)

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-68
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—1) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—9 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

„GOSPODARKA NARODOWA“

Ostatni podwójny numer (14—15) dwutygodnika „Gospodarka Narodowa” przynosi na wstępie rozważania na temat zarysowujących się ostatnio słabych tendencji do optymistu w dziedzinie międzynarodowej sytuacji gospodarczej. Analiza nastrojów po konferencji lozańkiej uwzględniła inicjatywę Polski w sprawie zwolnienia bloku rolnego państw Europy środkowo-wschodniej.

Aleksander Iwanka omawia zagadnienie kontroli ex post, podkreślając, iż jest ono ważniejsze dla gospodarstwa narodowego, aniżeli zagadnienie planowości. Artykuły p. Augustyna „Kontrola przewencyjna”, „Rewizjonizm” Kazimierza Brodnickiego, „Ruinująca konkurencja” Stanisława Lauterbacha oraz notatki uzupełniają numer.

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

TANIEC! HULANKI! SWAWOLA! Oto tryb życia, jaki wiedzie złota młodzież amerykańska. Ujrzycie to w potężnym, współczesnym dramacie obyczajowym

Królowa Dancingów

W rol. gł.: **Lois Moran, Mac Clarke, Walter Byron i Philips Halmes.** Reżyser **Chandler Sprague**
Dodatek tygodnik Foxa. Początek seansów o godz. 4.30. Pomimo drogiego obrazu, ceny miejsc niepodwyższone.

Dźwiękowy PALACE

Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny film dźwiękowy reżyserji **Edwarda Sutherlanda p. t.**
Pogarda śmierci Wzruszający dramat erotyczny, obfitujący w szereg sensacyjnych i emocjonujących momentów.
W rol. gł.: pełna kobiecego wdzięku, urocza i czarująca **Mary Brian** oraz męski **Richard Arlen**
Nadprogram: **Kronika filmowa.** Początek seansów o godz. 4-ej. Na pierwszy seans miejsca od 50 gr.
Widownia mechanicznie ochładzana i wentylowana. — Na sezon letni ceny miejsc niższe.

I-szy Dźwiękowy Kino-teatr SPLENDID

Narutowicza 20.

Dziś poraz ostatni
Wspaniały polski epos wojenny p. t.
KRWAWY WSCHÓD Reż. **Jana Nowiny Przybylskiego.**
Film, ilustrujący krwawe boje żołnierza polskiego z najeźdźcą o odwieczne polskie ziemie. — Hart ducha, męstwo, brawura i odwaga — poświęcenie i miłość, które wreszcie triumfują.
W rolach głównych: **Ola Obarska, Ema Szabrańska, Mieczysław Cybulski, Tadeusz Ordey.**
Ceny miejsc niższe! Aparatura Western-Electric. Początek seansów: 4.30 po poł.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Film erotyczno-obyczajowy z życia współczesnych małżeństw p. t.
OBCYM WOLNO CAŁOWAĆ
Kiedy? Gdzie? i Jak? Odpowiedzi udzieli najpopularniejsza „Rozwódka” i bohaterka filmu „Wolne Dusze” — urocza **NORMA SHEARER** w towarzystwie **Roberta Montgomery i Neil Hamiltona**
Pocz. seansów o g. 5, ostatn. 10.15. Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona.

Tryumfalny pochód radja

Jak amerykanie wybierają będą prezydenta Stanów?

Wiemy, jak wielką rolę odgrywa radjo w życiu politycznym Ameryki, pokrytej siecią przeszło 200 stacji nadawczych. Na widowni politycznej radjofonja amerykańska wystąpiła czynnie w roku 1928, podczas ponownych wyborów obecnego prezydenta republiki **Herberta Hoovera**. Od tej pory jednak, w życiu publicznym Ameryki zaszło wiele zmian olbrzymiego znaczenia: przede wszystkim więc — zjawiał się kryzys gospodarczy i prohibicja.

Tak zwany „człowiek z ulicy”, któremu u nas odpowiada termin „przeciętnego obywatela”, już teraz przygotowuje się do rozstrzygających dni listopada r. b. Chodzi tu oczywiście o wybory nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych. „Człowiek z ulicy” ma ku temu dwa ważne powody: chciałby oddać swój głos na grupę polityczną od której będzie się spodziewał — odprężenia w stosunku gospodarczym, wstrząsającym głęboko życiem społecznym Stanów Zjednoczonych. Wyborca amerykański spodziewa się, że listopad przyniesie Stanom Zjednoczonym zasadnicze zmiany w polityce wewnętrznej państwa.

Drugą z podstawowych praw publicznych, które absorbują umysł przeciętnego Amerykanina, to kwestja prohibicji. Trzecie bodaj miejsce zajmują niektóre sprawy konstytucyjne, a więc kwestja zmian w ordynacji wyborczej. Kto nie był w Stanach Zjednoczonych, ten w przybliżeniu nawet nie zdaje sobie sprawy z wagi, jaką przywią-

zuja Amerykanie do kwestji prohibicji.

— „Pić, albo nie pić” — to dziś kwestja dominująca nad wszystkimi innymi sprawami wewnętrznymi i polityki międzynarodowej. Kwestja wódki i piwa pochłania całkowicie umysły. Wszystkie inne sprawy — to drobiazgi. Walka między republikanami, a demokratami toczyć się będzie w listopadzie r. b. o metody rozwiązania kryzysu i kwestję spirytusową.

50,000,000 słuchać będzie kampanji radiowej.

To, co się zaczęło w Chicago w czerwcu r. b., zapowiada, że kampanja wyborcza prowadzona będzie przez radjo. Republikańska kampanja wyborcza rozwinęła niezwykle intensywną działalność: Mennery stronnictwa przemawiają po cztery razy dziennie, niejednokrotnie bez ograniczenia czasu. Przemówienie to, nadawane przez stację Chicagowską „Columbia Broadcasting System” retransmituje 180 radiostacji nadawczych w całym kraju. Już w czerwcu niejednokrotnie zdarzyło się, że republikanie, którzy zorganizowali niejaki kongres przedwyborczy i dali mu nazwę republikańskiej konwencji narodowej, nad pewnymi zagadnieniami debatowali przy udziale mikrofonu, od godziny 9 wieczorem do godziny 2 rano. Z krótkimi przerwami radiostacja Chicagowska nadawała przebieg obrad i głosowania nad t. zw. poprawką 18-tą, której stronnictwo republikańskie musiało wreszcie zająć określone stanowisko wobec kwestji alkoh-

lowej w Stanach. Oczywiście, takie korzystanie z usług radjofonji musi kosztować; stronnictwo republikańskie płacić będzie jednak, jak zresztą i inne stronnictwa, tylko za czas transmisji przemówień pozaparlamentarnych swych liderów. Republikanie obliczają, że ta część kampanji przedwyborczej będzie kosztowała około 200,000 dolarów.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w czerwcu po przeprowadzeniu t. zw. spisu ludności radiowej, naliczono w Stanach Zjednoczonych 12,500,000 czynnych odbiorników radiowych, to łatwo dojdziemy do cyfry 50,000,000 słuchających transmisji radiowych (na każdy odbiornik oblicza się przeciętnie 4 osoby. Jest to olbrzymi postęp, jeżeli chodzi o liczbę słuchających, a przecież, jeszcze lat temu 8, zaledwie 300 tysięcy osób słuchało nadawanego przez radjo z Waszyngtonu aktu nominacji Coolidge’a na stanowisko prezydenta Stanów. Postęp techniczny w dziedzinie radiowej zrobił olbrzymie kroki. Zmienił się od tej pory charakter propagandy samochodowej, kiepskich przemówień zaściankowych trybunów, drobnych pijatyk, pozowania polityków przed aparatem fotograficznym w przebraniach czerwonoskórego Indianina, lub tulących do łona opuszczone sieloty — w zależności od wskazanego środka oddziaływania na umysły. Dziś radjofonja zastąpiła dawne narzędzia agitacji przedwyborczej. (r)

Lenin a duchowieństwo

Żona Lenina, Krupskaja, w swoich wspomnieniach o życiu władcy Rosji opisuje m. in. stosunek Lenina do religji. Ze słów jej widać, że wrogię nastawienie Lenina do kościoła powstało dopiero w czasach, kiedy doszedł on do władzy, bowiem jeszcze w czasach wygnania, czy to w Londynie, czy w Genewie, stykał się nieraz z duchowieństwem. Krupskaja sporo wspomnień poświęca osobie przedstawiciela rosyjskiej partji socjalistów rewolucjonistów, duchownemu prawosławnemu **N. Haponowi** który agitował w Genewie, a z którym Lenin zapoznał się i zaprzyjaźnił. Hapon był bardzo popularnym przywódcą swojej partji i posiadał ogromny wpływ na masy robotnicze w Rosji. Jednakże, zdaniem Krupskiej, był on „za bardzo przesiąknięty klerykalną psychologją”. „W rzeczywistości nie był wcale stworzony na rewolucjonistę — píše Krupskaja — ten przebiegły pop, gotowy na wszelkie kompromisy”. Istotnie sylwetka Hapona oraz cała jego rewolucyjna karjera, która bardzo prędko się skończyła,

pozostała równie tajemniczą i nieokreśloną, jak jego śmierć. Stale utrzymuje się pogłoska, że Hapon był jednocześnie w stosunkach z ochroną rządu rosyjskiego, jak zresztą i wielu innych rewolucjonistów rosyjskich.

Ofiary

złożone w administrację „Głosu Porannego”

Zebrane przez dzieci w „Bellanowie”, willi p. Prussaka na zabawie sportowej zł. 51,10 na Sanatorium „Rozalia” przy Domu Sierot, Północna 33.

Zebrane z zorganizowanego przedstawienia dzieci w willi Ruskowskiej w Żakowicach z udziałem p. Szmietowej zł. 10.— (dzieci) na Dom Sierot w Helenówku. Na Dom Sierot przy ul. Północnej złożono zł. 8.20 zebrane na przedstawienie dzieci w pensjonacie p. Fildebrandowej w Hulankach.

Kto szanuje wzrok nosi ciemne okulary

z firmy **SZYMON URBACH** sp. z o. o.
Piotrkowska 33, tel. 222-23.

Dr. med.
Józef Lubicz
chirurg-ortopeda
Południowa 9, tel. 183-17
powrócił

Dr. med.
M. Wajnberg
Choroby nerwowe
Żeromskiego 25
telef. 172-20
powrócił
przyjmuje od 5.30 do 7.30 wiecz.

Dr. med.
B E R M A N
Choroby skórne i weneryczne
Cegielniana 15, tel. 149-07
Przyjmuje od 8-11 r. i od 4-8 w.
W niedz. i święta od 9-1.
Dla niezamożnych ceny lecznic

Lekarz Dentysta
Jakób Rotenberg
Al. Kościuszki 22
(Piotrkowska 79, II brama)
Telefon 164-24
powrócił.

POWIELANIE TEKSTÓW

W DOWOLNYCH IŁOŚCIACH, WYKONYWUJE ULEPSZONEMI METODAMI, SZYBKO I TANIO

BIURO „IRENIT”
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

Polonistka

gimnazjum kategorii „A” w Warszawie
zamieni posadę na takową w Łodzi.
Oferty sub. „Polonistka” do admin.

Dr. **Ludwik Falk**
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10-12 i od 5-7

Sala Helenów
w razie pogody w parku

Dziś, Czwartek, dn. 18 | 8 r. b., godz. 8.30 w.
Dyr. **Emanuel Zygmant**
(Paryż)

Jedyny Wielki Koncert Symfoniczny
Solistka **Wanda Kopecka** (fortepian)
W programie: Tancman „TRYPTYK” poraz pierwszy wykonany na wielkim Festiwalu Coullidge w Paryżu. Prokofiew—Uwertura na tematy żydowskie. Mozart Symfonia G-moll. Głazunow Koncert fortepianowy z tow. Orkiestry poraz pierwszy w Łodzi.
Cena biletów Zł. 1.10

Szkoła Przemysłowa

TOWARZYSTWA SZERZENIA OŚWIATY I WIEDZY
TECHNICZNEJ WŚRÓD ŻYDÓW W ŁODZI

Pomorska 46/48 Telefon 163-80

wydziały: mechaniczny,
elektrotechniczny i fizyczny

Zgłoszenia kandydatów na kurs pierwszy przyjmuje
Kancelaria Szkoły codziennie od 10 rano do 2 pp.

5 LOKALI HANDLOWYCH

(frontowy lokal ok. 330 mtr. kw., 4 lokale
w oficynie po ok. 120 mtr. kw.) w centrum
miasta, nadających się na sklepy i biura,
zaraz do wynajęcia.

Blisze informacje: ul. Karola Nr. 19.

KINOTEATR

MIMOZA

KILIŃSKIEGO Nr. 178

Dzisiaj i dni następnych!

Wspaniały film na tle napięcia ro-
mansu żony oficera do generała p. t.

ROZSTRZYGAJĄCA NOC

(Kochanka Generała)

W roli tytu-
lowej uroczą **Suzy Vernon**

Nadprogram: Z Byrdem do bleguna
południowego

Początek w dni powsz. o g. 6, w sob.
o g. 4, w niedziele i święta o g. 2.
Ostatni seans o g. 9.15.

Następny program:
Błękitny Express

Lodownia duża w dobrym stanie poszukiwana.

Oferty do adm. „Głosu” pod „Lodownia P.”

KUPUJCIE Z ICH ŹRÓDŁA

WIE I WYBÓR



Wózków

drewnianych

Łóżek

metalowych

Materaców

sprężynowych

Wyżymaczek

amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**

„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,

TEL. 168-01, w podwórzu.

Najlepsze lody po 50 gr.

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLIŃSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 183-72 i 209-87

PREMIJA: Do każdych wykupionych czterech porcji

lódów dodaje się piątą porcję bezpłatnie

Do każdej porcji lódów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

INFORMACJI wyjeżdżającym na
wyższe uczelnie zagraniczne udzie-
la Miss Mary Traugutta Nr. 2 I p.
front.

UDZIELAM lekcji jęz. francuskiego
i angielskiego bardzo łatwą meto-
dą dorosłym oraz młodzieży szkol-
nej. Szybkie postępy zapewnione.
Adres Narutowicza 16 m. 6. tel.
162-99.

TEGOROCZNA maturzystka
Żydowsk. Gimnazjum poszuku-
je lekcji w zakresie szkoły
średniej. Ceny umiarkowane.
Oferty sub. „Abiturjentka”.

NIEMIECKIEGO udziela dr. fil.
absolwentka niemieckiego uni-
wersytetu. Kurs gimnazjalny,
gramatyka, literatura, konwer-
sacja, tłumaczenia i streszcze-
nia dzieł fachowych. Andrzejka
29, m. 1, telefon 232-42.

045-2

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, biżuterię i kwity lom-
bardowe kupuje i płaci naj-
wyższe ceny. Magazyn jubi-
larski I. Fijałko, Piotrkowska 7

OKAZJA! Stołowy pokój komple-
tnie urządzony do sprzedania bar-
dzo tanio w dobrym stanie. Piotrkowska 116 tel. 103-72 mieszkania
33, cały dzień. 2017-3

Meble

najlepsze i najpiękniejsze
po najniższych cenach na-
być można tylko u

A. WAJCMANA

Sienkiewicza 23,
róg Moniuszki tel. 191-00

Różne

BUFETY w kinie „Casino” do
wydzierżawienia. Wiadomość na
miejscu od godz. 11—1.30.

„EKRAŃ” na reklamy świetlne
do wydzierżawienia w „Casinie”
Wiadomość w dyrekcji od godz.
11 do 1.30.

DYSKONTUJE bezpośrednio
weksle lekarskie, adwokackie,
dentystom, aptekom i składom
aptecznym. Of. „Dyskonto”
2044-2

PENSJONAT „RÓŻANA” we
Włodzimierzowie ogłasza, że od
15 b. m. są wolne pokoje.
Pensjonat czynny do 1 paź-
dziernika. —3

Posady

REPREZENTACYJNY, wy-
mowny pan może się zgłosić
do biura „Lokum” Piotrkowska
79, front II piętro, godz. 2—4.

POTRZEBNA wykwalifikowana
kelnerka ze świadectwami. Zgło-
szenia: Klub szachistów, Mo-
niuszki 1, godz. 11—2.30.

Lokale

NAUCZYCIELOWI samotnemu
lub małżeństwu bezdzietnemu
oddam pokój umeblowany wza-
mian za lekcje języka polskiego
i możliwie francuskiego. Łask.
oferty sub. „Filologia” do adm.
„Głosu Porannego”.

BEZ ODSTĘPNEGOM! Mieszka-
nia, lokale handlowe, biurowe
i fabryczne poleca biuro „Lo-
kum”, Piotrkowska 79, front
II piętro, tel. 164-29.

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego,
biurowego, pokoju z klatki
sechodowej, zgłasza się do je-
dynego pod wzgl. organiza-
cyjnym w Łodzi biura „Pol-
ruch” Al. Kościuszki 27, tel.
141-01, 132-01.

POKOJE umeblowane z osobnym
wejściem zaraz tanio do wynaje-
cia. Piotrkowska Nr. 238, m. 1,
front. 2038-3

POKÓJ umeblowany, frontowy,
wejście zupełnie niekropujące z
używalnością telefonu, łazienki
do wynajęcia. Zawadzka 38,
m. 9. 581-2

POKÓJ umeblowany z oddziel-
nym wejściem, słoneczny z wy-
godami. Al. Kościuszki Nr. 41
Jaroszezyk.

WPROST od gospodarza do
wynajęcia tanio: pokój i pokój
z kuchnią. Różana 10.

„GEGUZ”, Piotrkowska 82, tel.
132-40 poszukuje pokoiów u-
meblowanych w różnych punk-
tach miasta.

„GEGUZ” PRZENIESIONY
ul. Piotrkowska 82, tel. 132-40
po gruntownej reorganizacji po-
leca nadal wszelkie lokale,
mieszkania oraz pokoje ume-
blowane od zł. 30. 568-3

Mieszkania do wynajęcia

w nowym domu naprzeciwko parku
Stassica. Nowoczesne, słoneczne 2, 3
i 4-pokojowe z kuchnią i wszelkimi
wygodami. Sklepy. Wiadomość: Cegiel-
niana 80 u gospodarza. 240-8

Do akt. Nr. E. 1143 | 58 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dź, rewiru 14-go zamieszkały w
Łodzi przy ul. Al. I. Maja 34 na sa-
sadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że
w dniu 26 sierpnia 1932 od godz. 10
r. w Łodzi przy ul. Zachodniej 64
odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości należących
do Maksy Judelewicza
i składających się z mebli, obrazów,
kryształów i t. p. oszacowanych na
sumę zł. 450.— lecz zgodnie z 1070
art. U. P. C. ruchomości mogą być
sprzedane niższej ceny szacunkowej.
Łódź, 17. 8. 32 r.

Komornik Stanisław Dulkowski.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzą-
ce w zakres czyszczenia szyb, fotel-
owania, cyklinowania i drutowania
posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań
oraz czyszczenie okien fabrycznych w
budynkach piętrowych i parterowych
(t. zw. Sędowych) oraz odkurzanie
elektroluxem.

Ceny niskie. Tel. 105-47 (prywatnie)

Baczność Leńnicy Wiśniowej Góry i Kraszewa

„Głos Poranny”

jest do nabycia o godz. 8 rano u ga-
zeczarza Jamnika willa Kawuli vis a vis
Chłodni Włoskiej.

Do akt.
Nr. 1656 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dź, rewiru 17-go
zamieszkały w Łodzi
przy ul. Wólczańskiej 140 na sa-
sadzie art. 1030
U. P. C. ogłasza,
że w d. 26 sierpnia
1932 od godz. 10 r.
w Łodzi przy ul.
Radwańskiej 58
odbędzie się sprzedaż
z przetargu publicznego
ruchomości należących
do Karola
i Władysława
Gotwald
i składających się
z planina, tokar-
ni mech., wier-
tarki mech. i ży-
randoli
elektryczn.
oszacowanych na
sumę zł. 3100.—
Łódź, 2.8.32
Komornik
M. Lippert

Do akt.
Nr. E. 29 | 1931

Ogłoszenie.

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Łodzi rewiru
19-go zam. w
Łodzi, rewiru
19-go na
zasadzie art. 1030
Post. C. ogłasza
że w dniu
31 sierpnia
1932 r. o godz.
10 r.
w gm. R. poszcz.
Skorupki Nr. 1
odbędzie się
sprzedaż z prze-
targu publicznego
ruchomości, na-
leżących do
Hugona Strobacha
i składających się
z maszyny do
szlifowania
„Vertil”
oszacowanej na
sumę zł. 600.—
Łódź, 13/8-32 r.

Komornik
P. Pilichowski

Do akt.
Nr. 1687 | 32 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego
w Łodzi,
rewiru 17
zamieszkały
w Łodzi przy ul.
Wólczańskiej 140
na zasadzie
art. 1030 U. P. C.
ogłasza, że dnia
26 sierpnia
1932 r. o g. 10 r.
w Łodzi, przy ul.
Wólczańskiej
232/4

odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości
należących do
Abrama
Rozenberga
i składających się
z autobusu,
esmio-osobowego
marki „Ford”
oszacowanego na
sumę zł. 720

Łódź, 8.8.32 r.

Komornik
M. Lippert

Do akt.
Nr. E. 1397 | 32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dź, rewiru 14-go
zamieszkały w
Łodzi przy ul.
Al. I-go Maja 34
na sa-
sadzie art. 1030 U.
P. C. ogłasza,
że w dniu
26 sierpnia
1932 r. o godz.
10 r. w Łodzi
przy ul.
Gdońskiej 67
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należących
do
Leona
Herszkowicza
i składających się
z mebli, radio-
odbiornika i
fortepianu
oszacowanych na
sumę zł. 775.

Łódź, 2.8.32 r.

Komornik
St. Dulkowski

Do akt. Nr. 384,
385 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dź, rewiru 18-go
zamieszkały w
Łodzi przy ul.
Orla 23
zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu
24 sierpnia
1932 roku od go-
dziny 10-ej rano
we wsi Grabie-
niec, gm. Rąbień
odbędzie się
sprzedaż przez
licytację rucho-
mości należących
do
Ferdynanda i Olgi
małż. Kühn
i składających się
z wozu osobowe-
go, przerobionego
na ciężarowy,
trzech krów, ma-
szyny do czyszcze-
nia żyta, siecz-
karni konnej i
dziesięciu korcy
żyta
oszacowanych na
sumę zł. 795.—
Łódź 8.8. 1932 r.

Komornik
R. Sakulski.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz

z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyleć 1—2 pp.

Sanatorium

dla dorosłych i dzieci

w Chelmach p. Łodzią

przyjmuje na pobyt cierpiących na

wszystkie dolegliwości i rekonwale-

scjentów. Opieka lekarzy specjalistów.

Piękne położenie w sosnowym lesie.

Idealne warunki wypoczynkowe.

Opłata za pobyt z opieką lekarską

dla dorosłych zł. 11, dla dzieci zł. 7.

Kierownik działu lekarskiego Dr. Ra-

kowski. Informacje na miejscu, lub

11-go listopada od 9—1.

KORESPONDENTKA

polsko-francusko-

angielska

ze znajomością stenografii po-

szukuje posady stałej wzgl. pra-

cy na godziny

Adres: Narutowicza 16 m. 6

Telefon 162-99.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-spaltowy (strona 5 spalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadstawiane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 spalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i sąsłabinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są
o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 30%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: Eugeniusz Kronman.

Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawnictwo sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101